

Sobota 25. listopada 1922.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **120 Mk**
Prenumerata mi się zna we Lwowie . . . 2500 Mk
Prenumerata miesięczna z przysyłką pocztową 2700 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 3200 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom wasny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140 954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

wychodzi w Lwowie każdego dnia po południu.

Zamach faszystów polskich w dniu otwarcia Sejmu?

Małe szanse porozumienia między Prawicą a Piastowcami. — Jednolity front aljantów w Lozannie.

ROSYANIN SEREBIENNIKOW
HOSPITANTEM CH. ZW. J. N.

Warszawa. (AW) „Ekspress“ podaje, że poseł Serebiennikow który wyszedł z listy mniejszości narodowych zgłosił się jako hospitant do klubu Ch. Zw. J. N.

BIAŁORUSINI PRZYSTĘPUJĄ
DO P. P. S.

Warszawa. (AW) „Ekspress“ donosi, że P. P. S. powiększy się o 4 posłów białoruskich, którzy podziwiają poglądy dawnych eserów rosyjskich, a wyszli w czasie ostatnich wyborów z listy mniejszości narodowych.

NOTA POLSKA W SPRAWIE JAWORZYNY.

Paryż. (AW) Odpowiedź polska doręczona francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych w sprawie noty Rady ambasadorów oddającej załatwienie kwestyi Jaworzyny uprzedniemu porozumieniu obu rządów polskiego i czeskiego — odrzuca porozumienie z Czechami i prosi Radę ambasadorów o wydanie ostatecznej decyzji.

WYTYCZENIE GRANICY WSCHODNIEJ

Warszawa. (Pat) Na ostatnim posiedzeniu mieszanej komisji granicznej na Wschodzie z udziałem przedstawicieli polskich i sowieckich władz administracyjnych i granicznych, zostało zakończone przekazywanie tym władzom wschodniej granicy Rzeczypospolitej. Przekazana na 13 posiedzeniach linia graniczna między Polską a republikami sowieckimi, wynosi 1412,2 klm. i zaopatrzona jest w 2281 słupów z godłami państwowymi.

W ten sposób pierwsza część zadań komisji granicznej została zakończona.

Samolotem nad Alpami.



Podczas ostatnich międzynarodowych zawodów lotniczych, samolot szwajcarski przeleciał nad śnieżystymi szczytami Alp berneńskich. Lot ten przedstawia duże trudności i połączony jest z niebezpieczeństwem, gdyż wznoszenie się i lądowanie odbyć się może tylko z sąsiednich jezior. Zdjęcia dokonano z drugiego samolotu.

Obecnie pozostaje do załatwienia opracowanie operatu granicznego, który ma być złożony rządowi polskiemu i przedstawicielom rządu republik sowieckich, oraz zakończenie prac techniczno-pomiarowych na zasłupionej już granicy

„Prawica” i „Piast”

W miarę, jak zbliża się chwila otwarcia nowego Sejmu i rozpoczęcia obrad senatu, problem układu politycznych sił naszych staje się coraz bardziej aktualnym. Ponad wszelkie porachunki partyjne i zgrzyty międzystronnicowe zaważyć tu musi istotne dobro Rzeczypospolitej. Z pośród wszystkich zaś spraw, które obecnie Sejm i Senat zająć się muszą, wysuwa się na plan pierwszy problem finansów, których stan u największych nawet optymistów budzić musi poważne refleksje.

Wybory z których wyszedł Sejm i Senat, nie przyczyniły się w żadnym wypadku do uspokojenia umysłów, raczej przeciwnie wywołały szalone podniecenie, które nie uspokoi się prędko.

Jedynie możliwą kombinacją, jaka dałaby się osiągnąć celem uzyskania t. zw. większości byłoby — jak się wydaje — porozumienie prawicy z ludowcami. Od dawna też jest kolportowana wiadomość o rzekomym zamiarze zbliżenia się posła Rataja z pewną grupą Piasta do prawicy. Poseł Rataj należał dawniej do „Wyzwolenia” a następnie poszedł bardziej na prawo do Piasta. Czyżby zamierzał iść jeszcze bardziej na prawo? Wydaje nam się

to niemożliwym, bo w grupie „Piasta” reprezentuje on kierunek belwederski i był uważany za spiritus movens w sprawie wywołania dymisji rządu Ponikowskiego. Niezawodnie w obozie „Piasta” jest poseł Rataj jednym z najtęższych głów politycznych więc może z jakichś powodów głębszych uznać współpracę z prawicą za możliwą i wskazaną.

Obowiązek wysendowania opinii pod względem możliwości tej współpracy wziął na siebie „Dziennik poznański”. Nie jest to oczywiście pismo tak chjenowe, jak „Kurier poznański”, nie mniej jednak zaliczyć je trzeba do prasy endeckiej. Otóż ten „Dziennik poznański” zamieścił niedawno artykuł, domagający się od posła Witosa, ażeby oczyścił swą partję z żywiołów niepożądanych i zrewidował poglądy partyi. Oferta ta pozostała bez głosnej odpowiedzi. Była ona w każdym razie postawiona w tej formie, że prawica łaskawie dopuści ludowców do współpracy jeśli oni spełnią pewne warunki, postawione im przez „zwycięzców”. W jednym z następnych numerów pisze tenże „Dziennik poznański”, że skoro poseł Witos z powodu fałszywej linii swojej polityki i działalności niektórych członków swojego klubu przegrał i wchodzi mocno uszczuplony, winien zerwać swoje związki z lewicą i roztropnie przystąpić do jednego szeregu

stronnictw polskich”. przegrał bowiem wszystkie stawki na socjalistyczną „skarpę”, „prześpekulował”.

Widać więc jasno, jak prawica zabiega o sojusz z „Piastem”. Nam taki sojusz wydaje się związkami zgola nienaturalnymi. Między ludowcami z pod znaku Piasta a prawicą z pod znaku Chjeny istnieje łączność w konserwatywnym na ogół (tylko!) punkcie w dzenia, ale interesy warstw, reprezentowanych przez te stronnictwa, są tak różne, iż chyba pod znakiem paska mogłyby się połączyć paska rolniczego i wielkoprzemysłowego. Byłoby to narzucenie państwu wysoce niebezpiecznej i niepożądanej dyktatu w ekonomicznej. Interesy miasta i wsi są jednak tak różne, iż nawet taki sojusz o podkładzie paskowym rychło by się chwał musiał.

O porozumienie stronnictw polskich w Sejmie będzie trudno, jeśli to porozumienie ma doprowadzić do utworzenia jakiejś większości i wyłonienia z niej rządu. Może być jednak łatwe, także jeśli chodzi o obronę interesów narodowych przed uroszczeniami silnych mniejszości. O uzyskanie platformy interesu narodowego, przy całej nawet rozbieżności poglądów na istotę tego interesu, nie powinno być trudno. Z góry jednak nie można tu wiele układać.

DR. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Po pewnem wahaniu poszedł do Schramm sa. Starszy kelner powitał go, jak dobrego znajomego. Wziął od niego kapelusz i płaszcz pytając porozumiewawczym szeptem:

— Stół marmurowy?

Było to prawdopodobnie hasło dla kręconych schodów, Wenk tedy potwierdził skinieniem głowy. Kelner poprowadził go szybko, aż do schodów kręconych.

Pierwszy człowiek, którego zobaczył przy stole, był młodzieniec z jasną brodą. Siedział w swoim zagłębieniu, pochylając naprzód szerokie barki, z oczyma utkwionemi poprzez stół na twarzy jednego z graczy. Siedział tak, jak drapieżne zwierzę, które zadało już swojej ofierze potężne uderzenie straszną łapą, a teraz czeka, co zrobi jego zdobycz. Zdawało się, że jest tylko jednym muskułem. To wrażenie tak nagle spadło na Wenka, że się przestraszył.

Jedno miejsce było wolne. Usiadł i wyjął portfel. Widać było, że przy stole dzieje się coś niezwykłego. Wszyscy gracze czekali na coś, co się stać miało.

Nieznajomy z jasną brodą trzymał bank.

Dopiero teraz spojrzał. Wenk widział do kładnie, że na jego widok, twarz nieznanego lekko drgnęła. Potem zaciął tak mocno szczęką, że aż broda uniosła się w górę. Wenk nie mógł się obronić przed uczuciem lęku. To spotkanie wydało mu się mimowoli bardzo niebezpieczne.

W tej samej chwili bankier odwrócił karty.

Ktoś powiedział:

— Baschi znowu przegrał!

Wszyscy spojrzeli uważnie na bladego, chudego mężczyznę, który łagodnym ruchem podawał nieznanemu banknoty, leżące na białym owalu. Chwycił je, jak ptak drapieżny. Przegrywający wydobył tym samym sennym ruchem banknot tysiąc markowy i położył go przed sobą.

— Wiele pan teraz przegrał? — zapytała jakaś dama, leżąca na kanapie za Baschem. — Badźcie pan miał szczęście w życiu. Skoro się tak przegrywa! Patrzę na to, jak na zawody z Jusem. Pan musi ustanowić rekord. W przegrywaniu! A potem życie pańskie będzie tak szczęśliwe, że ja panu...

To mówiąc zaśmiała się bardzo zuchwale. Ze słodkim niepokojem w sercu, Wenk rozglądał się w mówiącej pięknej kobiecie, na którą natknął się wczoraj przy kręconych schodach.

— Wszystko gotowe! — zawołał surowym głosem brodacz i przerwał słowa nieznanemu.

Basch nic jej nie odpowiedział. Kiedy bankier zawołał, uczynił tylko melancholijne, tajemnicze poruszenie ponad banknotem tyśiąc-markowym, jakby chciał go zakłócić.

Spojrzał na swoje karty. „Miał rękę” i pokrywał cały bank.

— Daję — rzekł blondyn ostro.

Basch poruszył niedbale głową.

— Dziękuję.

Wenk wdział wysoką, płomienną fryzurę panny Carozza, ale spojrzawszy na jego błękitny drugi kobiecie.

Bankier kupił figurę i odkrył karty. Miał tylko cztery. Także i Basch odwrócił swoje karty gorączkowym, szybkim ruchem. Miał trzy.

— Gra tak, jakby się napił eteru — szepnął sąsiad Wenka — mając trzy, nie brać żadnej karty. Idiotyzm!

Ściągając pieniądze, rzucił brodacz spojrzenie na Wenka, który zapłonął nienawiścią do wygrywającego. Podwoił swoje stawki. Wygrywał, czasami przegrywał i wygrywał znowu.

Basch przegrywał dalej, za każdym razem. Wenk stanął wewnątrz po jego stronie. Stawiał swoje pieniądze, jakby to była broń przeciw brodaczowi za Baschem.

Wenk widział, że nieznanomy nie patrzy na nikogo, jak tylko na Bascha i na niego. Podjął tedy walkę na nowo. Wenk rzucił się w przepaść gry, zwyciężony cenną siłą, która rosła z krwi do mózgu. Wiedział tylko o tem, że nienawidzi bankiera. Stracił zupełnie przytomność. Nie grał już więcej dlatego, aby obserwować. Gra pochłonęła go, jak wszystkich innych. Grał jak wszyscy ludzie, których miał wydobyc z szponów gry. Zapomniał nawet o pokonał kobiecie. Kiedy sobie to wreszcie uświadomił, zawstydzził się. Po raz pierwszy tego wieczoru przyszło mu na myśl, aby się obejrzeć, czy Hull to wszystko widzi.

(C. d. n.)

Listy z Wiednia.

((Korespondencja własna „W. Nowego“))

Sprawa hr. Ronikiera. — historia telefoniczna Wiedeń-Kraków — inne ciekawe zdarzenia. — Z nowości literackich.

Wiedeń, w listopadzie.

Sprawa hr. Ronikiera, zasadzonego jeszcze przed laty 12-tu przez władze rosyjskie za mord, stała się obecnie znów aktualną, tym razem w Austrii.

Jak wiadomo zarządził podczas okupacji Warszawy przez Niemców ówczesny gubernator generał Beseler rewizję procesu hr. Ronikiera której wynikiem było wypuszczenie tegoż na wolną stopę. Hr. Ronikier wjechał natychmiast za granicę, przebywał jakiś czas w Szwajcarii i zamieszkał później w Austrii, w mieście Solnogradzie.

Na żądanie rządu polskiego został jednak przez policję austriacką początkowo aresztowany, później zaś wypuszczony na wolną stopę z tem, że nie wolno mu opuszczać Solnogradu.

Atoli mimo zakazu wyjechał hr. Ronikier do Wiednia, skąd wróciwszy do Solnogradu został ponownie aresztowany.

Na starych skrzydłach.

Józef Stanisław Wierzbicki: Księga sonetów. — Józef Puzyra: Po drodze. — Marya Kastarska: Poezje. Warszawa 1922. Nakładem Gebethnera i Woffa.

Twórczość poetycka ostatnich lat wzbogaciła się o kilka młodych, rzetelnych talentów, które poszły drogą nowych wyrazów w sztuce, doszukując się piękna w bezpośrednim odczuwaniu i przeżywaniu życia. Najmłodsze kierunki mają swych gorących bojowników i sztandarowe swoje imiona. Walczą o jutro.

Obok nich jednak kulturalne poezje grupka młodych i starszych, którzy nie sięgają w przyszłość, ale przeżywają piękno zdobyte już i utrwalone w mocnej formie. Są to epigoni poezji Młodej Polski, wygrywający melodye swej duszy na starych skrzydłach.

A więc przedewszystkiem wykwinął poeta Józef Stanisław Wierzbicki.

Nie jedną mocną pieśń rzucił w świat, niejedną wiersz, wyceelowany, misternie wyrzeźbiony, wyszukany w wyrażeniach i rymach. Piękno formy stawał wyżej nad piękno i świeżość melodyi, a głęboki liryzm ukrył pod nieskazitelnie wykonaną maską.

Estetyzm jest potrzebą twórczości Wierzbickiego. Przebiła się najsilniej z całego jego nowego zbioru wierszy „księga sonetów“.

Są to kryształowe puchary, pełne szlachetnej treści, ale chłodne, nie borywające ani wzruszające głębiel. Wszystko ujęte w formie skończona. Gładka, wytworna. Nawet akordy zgrzytów nie mącą doskonałej linii utworów.

Wierzbicki może nauczyć najlepszego

Rząd austriacki wyda go obecnie władzom polskim, gdyż nie zdołał on udowodnić, że przy rewizji procesu został faktycznie uwolniony.

Ale w Austrii dzieją się jeszcze i inne historie:

Niejaki Lindtner, bankier, „potrzebował“ telefonować codziennie giełdę wiedeńską do Krakowa.

Na co on to jednak „potrzebował“ wie on sam najlepiej i z pewnością nikomu nie powie (choć wszyscy o tem wiedzą) lecz dodać także należy, że „potrzebowała“ też i druga strona w postaci telefonistki, bo któż dziś nie potrzebuje — pieniędzy?

I dawał Lindtner pieniądze, dostawał przedewszystkiem z Krakowem, niż inni abonenci wyrrywający sobie z niecierpliwości resztki włosów z głowy, no i wilk był syty i koza cała.

Aliści dnia jednego przerwało się to połączenie telefoniczne między Wiedniem i Krakowem, bynajmniej nie z powodu burzy lub innego jakiegoś nieszczęścia, lecz prosto dlatego że koleżanka poskarżyła na koleżankę i cała sprawa oparła się o sąd. Lindtner dostał 4 miesiące kryminału telefonistka zaś dwa.

Coś innego, więcej może nieprzyjemnego przytrafiło się znowu pewnemu kupcowi wiedeńskiemu, który, będąc stanu wolnego, zamieszkiwał większe mieszka-

nie przeznaczone wedle opinii urzędu mieszkaniowego wyłącznie tylko dla ludzi żonatych.

I kiedy kupiec ów, zadowolony z rozkoszy złotego stanu kawalerskiego, się dzał, pełen najlepszych myśli przy śniadaniu zjawił się woźny magistracki i z urzędową miną wręczył mu ultimatum miejskiego urzędu mieszkaniowego donoszące mu, że albo się do dni 14-tu ożeni, albo zostanie z mieszkania wyrzucony.

Na takie „dłutum“ pobladł wróg Hymenu, przygryzł wargi, całowane dotychczas tylko przez cudze żony, podał papier, skazujący go na wygnanie spakował manatki i — wyprowadził się, niedawszy się zakuć w małżeńskie kajdany. Życzył jednak dyrektorowi urzędu mieszkaniowego aby mu teściowa przy pierwszej lepszej sposobności tak osłodziła życie, jak on je jemu osłodził.

Na półkach księgarskich w Wiedniu ukazała się nieposłedniej wartości książka, pt. „Polnisce Klänge“ zawierająca przekłady liwzków „Młodej Polski“ na język niemiecki pióra utalentowanego poety, autora „Miniatur“ Leona Koppensa.

Autologia ta mieszcząca w sobie przekłady liwzków Tetmajera, Rydla, Zawistowskiej, Debickiego, Jakowicza, Nikorowicza, oraz tłumacza, znalazła w prasie wiedeńskiej bardzo serdeczne przyjęcie, a

poetę pięknej budowy sonetów, ale ta jego nieskazitelność i wytworność zabija szczerłość i bezpośredniość wrażeń. Myśl płynie równo, bez wstrząsów i bez załamania. Uczucia kojarzą się w harmonijną, stylową całość. Ale niema w tem wszystkimi mocy, gwałtowności, burzy. Nadmiar estetyzmu zatracą świeżość przeżyć. W bogatej skali obrazów, znajdujemy przepyszne sztafaje i ozdobne ornamenty. Ale są to tylko obrazy. Oto sonet „Sfinks“:

Twa dusza mi się zdaje zwyczajną powieścią
Lub rytmem wdzięcznym niegdyś ogranej

[muzyki,
Czasem jakiś ruch żywszy lub blask oka dziki,
Jakaś linia konturów zdradzi myśl niewieścią,

Nie nęcisz mnie weselem, nie smucisz boleścią,
Ni potęgę, co woła: „kłęsceć, niewolniki!“

Twa dusza, to nie święta chusta Weroniki,
Co krzyczy swym wyrazem i olbrzymią

[treścią...]

Albo:

„Oto stała się bajka czarująca wiosną;
Ostatni uśmiech nocy, zagaśnięty księżyc w pełni,
Chmurka jak sen o słońcu w promieniach się

[welni,
Kwiaty dusz rozkwitają, serca w górę rosną...“

Stąd może w sonetach Wierzbickiego, mimo niezwyklej piękności rymów i czystości stylu, panuje nużąca jednolitość. Życie zamarło w złotych kłatkach, a woń uleciała z starannie hodowanych kwiatów. Sonety Wierzbickiego są tworem wysokiej kultury poetyckiej, szczytem wyrafinowania pięknej formy. Ale życia i bujności w nich niema.

Józef Puzyra nie posiada tej wysokiej kultury poetyckiej, ale na równi z Wierzbickim miłuje piękno formy. Poezje jego zebrane w dużym zbiorze „Po drodze“, są nierówne pod względem wartości. Obok utworów sil-

nych, zwartych, melodyjnych, napotyamy szare, bezbarwne, pospolite. Niekiedy razi nas zbytnia niewybredność rymu, to znów banalność tematu. Puzyra odczuwa żywo, przeżywa silnie, ale daje się ponieść zbyt łatwości rymowania. To jest może powodem, że obok tak pięknego cyklu jak „Żli ludzie“, który starczy za cały zbiór, znajdujemy w zbiorze cały szereg drobnych, od ręką pisanych, nawet okolicznościowych utworów, które mogły spokojnie pozostać w tece autora. Najsilniej od czuwa poeta przyrodę. Jest malarzem dobrym, wrażliwym na barwę i kształty. Świadczy o tem najsilniej cykl „Z litewskich stron“ i wspomniany już, najsilniejszy cykl „Żli ludzie“. Poeta uderza w nich w ton mocny zwarty:

„Miałem dom, biały w słońcu, przy księżycu
[śniący:

Żli ludzie go zabrali i nie dla pożytku
Lecz tak!... aby dokuczyć, z piekielnego

[zbytku!...
...Dziś dom mój stoi smutny, pusty i męczący“.

Przepyszny obraz! Poznać, że poeta posiada talent szczerzy. Skądź mu tylko zbytnia rozrzutność i łatwość.

„Poezje“ Maryi Kastarskiej posiadają wszystkie wady słabych utworów kobiecego pióra. Blache tematy ubrane w formę mało wybredną, pospolitą rymu, igranie pięknymi, ale nie mówiącymi słowami, dziecinne barszkowanie. Poezja p. Kastarskiej niema przytem indywidualnego oblicza. Jest takby echem tysiąca innych wierszy i pisanich pod nastrojem, wśród przepysznych krajobrazów południa, w Rzymie czy Paryżu. Prawdziwego, szczerzego uczucia w nich niema. Przez wszystkie utwory wlece się cichy, szary smutek kobiecy.

Kazimierz Bukowski

jako dzieło propagandy polskiej dokonane stylem wykwintnym i z właściwą tłumaczowi sumiennością, ma tak dla kraju, jak i dla zagranicy znaczenie pierwszorzędne.
M. Lisowski.

Z prasy ukraińskiej.

Irytacja na posta Ilkowa.

„Swoboda” pomieszcza pełen jadła i obelg artykuł, skierowany przeciwko występowi posia ukraińskiego, ks. Ilkowa, którego naturalnie nazywa się zdrajcą narodu i zaprzędnym, wynajętym przez Polaków. Zwłaszcza oburza petruszewiczowską „Swobodę” wywiad ks. Ilkowa („Swoboda” nazywa go stale „panem” Ilkowem!). Pismo ukraińskie twierdzi już poraz niewiadomo który, że ks. Ilkow reprezentuje tylko siebie samego i polską administrację, a Ukraińcy galicyjscy, jeśli zechcą o coś upomnieć się w Sejmie, to mają tam swoich prawowitych reprezentantów i przyjaciół, posłów z Wołynia, Chełmszczyzny i Podlasia.

Wściekłość „Swobody” na posłów-chliborobów dowodzi, jak barczko pokrzyżował plany Petruszewycza — udział w wyborach spokojnej ludności ukraińskiej naszej prowincji.

Sowiecka „Ukraina” przeciwko Polsce.

„Swoboda” pisze, że cała ukraińsko- sowiecka prasa na Ukrainie prowadzi obecnie ostrą kampanię przeciw Polsce i że w większych miastach odbywają się wiece za „oswobodzeniem” Galicji Wschodniej.

W Charkowie — wedle doniesień „Swobody” — miał przemawiać jakiś przedstawiciel ukraińskiego „Cika”, który złożył „zajawę”, że Ukraina sowiecka dopóty nie spocznie, aż nie pomości się krwawo na Polsce za krzywdy Ukraińców galicyjskich i nie połączy „Karpackiej Ukrainy” z Ukrainą sowiecką w jeden organizm państwowy.

Ciekawą ilustracją tych patryotycznych zapaleń Ukrainy sowieckiej, może być jednak zaraz następny telegram „Swobody”, donoszący o likwidacji Ukrainy sowieckiej, o zniesieniu dotychczasowych, osobnych ministerstw wojny, handlu zagranicznego, pracy, finansów i kolei i połączeniu ich w jedno z odpowiednimi ministerstwami (komisaryatami) moskiewskimi.

Znamienna ta wiadomość dowodzi zarazem, kto jest autorem owych „ukraińskich” demonstracji przeciw Polsce z powodu Galicji Wschodniej. Nie patryotyczny duch Wielkiej Ukrainy burzy się tutaj, ale jest to tendencyjna robota Sowietów i bolszewiów, mających od dawna gust na Małopolskę Wschodnią, w myśl starych tradycji carskiej matuszki Rosji.

Komers z powodu zakończenia procesu Fedaka i tow.

„Swoboda” donosi, że 21. listopada wieczorem odbył się w restauracji „Republiki” komers z powodu zakończenia procesu Fedaka i towarzyszy. Wzięli w nim udział wszyscy obrońcy, uwolnieni podsądni, cały personal kancelaryjny obrońców (?!!), przedstawiciele prasy i wielu zaproszonych gości, razem zwyż

100 osób. Gości przywitał przemową dr. Stefan Fedak, ojciec skazanego. Nadto przemawiali po nim sławny ks. Kunicki od Jura, dr. Wasyl Kuczabski, dr. Starojski, dr. Lew

Hankiewicz, dr. Maryan Gluszkiewicz. „Swoboda” kreśli w mocnych słowach podniosły nastrój, jaki miał panować na wspomnianym komersie.

Uczestnicy kongresu świętojurskiego.

Räder - Krytyk - Gizowska.



Hersz Räder.

Hersz Räder vel Rappaport, urodzony w r. 1899, w Hutarzu, pow. Skole, wyznania mojżeszowego, absolwent gimnazjalny.

Już w roku 1920, zwracał na siebie uwagę agitacją w robotniczych organizacjach w powiecie skolskim. Za to był

internowany w Dąbju.

Po uwolnieniu z obozu, wyjechał do Czechosłowacji, stąd zaś wrócił do Skolego, gdzie dalej oddawał się agitacji komunistycznej i stanął na czele miejscowego komitetu.

Na zjeździe świętojurskim, miał Räder referować stosunki partii w Skolskiem.

W dochodzeniach policyjnych odmawiał zeznań, w sądzie zaś oświadczył, że utrzymywał się z lekcji, był jakiś czas w Pradze, a gdy go wydano stamtąd, wrócił do Skolego, gdzie objął posadę instruktora w wojennym zakładzie dla sierót żydowskich w Skolem. Do świętego Jura zaszedł — jak twierdzi — z swym bratem Mojżeszem, nie wiedząc nic o zebraniu ani o celu zebrania.

Józef Krytyk.

Józef Krytyk, pseudonim „Wasylków”, lub „Maksymowicz”, urodzony 22. lipca 1898 w Krakowie, powiatu jaworowskiego, grecko-katolicki, słuchacz praw, zamieszkały na Zniesieniu — Ukrainiec.

Stojąc bezwzględnie na stanowisku niezależności komunistów wschodnio galicyjskich od Komunistycznej Partii Robotników Polskich,

był w partii przewodzący opozycji,

stąd opozycjonistów zwano od jego pseudonimu „wasylkowcami”.

Krytyk nawiązał

ścisły kontakt z ukraińskimi komunistami i w Czchostowacyi,

skąd otrzymywał przez Turkę sterty literatury komunistycznej w polskim, a przeważnie ukraińskim języku, pochodzącej z Wiednia i z Ameryki.

Bibułę tę rozsyłał następnie Krytyk ze Lwowa na prowincję za pośrednictwem tak zwanych „techników”.

W robocie swojej, a była to robota nieposłusznia, gdyż Krytyk był przewodzący i organizatorem bolszewickim, posługiwał się on mieszkaniem swej narzeczonej Gizowskiej Antoniny, zwanej

„Marjka”.

zamieszkałej przy ul. Cłowej 10.

W lipcu 1921 roku był Krytyk na kongresie ukraińskiej młodzieży, o którego przebiegu i uchwałach podaliśmy obszernie z okazji procesu Fedaka. Ponieważ stanowisko Krytyka, znanego komunisty, różniło się pod wielu względami od stanowiska młodzieży nacjonalistycznej a la Fedak et consortes, na wiecu

nie dano mu nawet przyjąć do głosu.

z jego pojawieniem się przed audytoryum, wybuchł na sali taki hałas i krzyki, że Krilyk, nie zabrawszy głosu, ostentacyjnie opuścił salę obrad. —

Ponadto załatwiał różne sprawy partyjne w t. zw. „biurach komunistycznych”, tj. zebraniach, które we Lwowie odbywały się

w parku Kilińskiego, na Wysokim Zamku, w kawiarni „Renaissance”, w lesie błahorskim itp. Aranżowała je Grosserowa.

Marya Giżowska.

Marya Giżowska, urodzona 2. lutego 1895 r. w Drohobycy, słuchaczka medycyny.

Energiczna, sprytna, a jednocześnie bardzo obowiazkowa, była niebezpieczną agitatorką. — Mimo jednak dużej inteligencji i zalet osobistych nie wybiła się w partyi na jakieś stanowisko kierownicze.

Gente Polonus, natione „Ukrainus”.

W charakterze swoim objawia Giżowska

duzo ekscentryczność.

Jest komunistką a przyznaje się do religii rzymsko-katolickiej, tudzież do narodowości, (podobnie jak Krilyk). Mimo, że jest rzymsko-katolicką uważa się za — Ukrainkę. Jest w tem widoczny wpływ narzeczonego Krilyka.

Giżycka uprawiała swą działalność we Lwowie, a mieszkanie swe przy ul. Ciołej l. 10 — oddała na użytek partyi. Jak sama zeznała, była „płatną funkcyjaryuszką partyi”, — utrzymując z zarobionych przez robotę komunistyczną pieniędzy siebie i matkę.

Na kongres krajowy, Giżycka wynajęła lokal w zabudowaniach św. Jura i zajęła się zaoprowadzeniem gości.

Wśród otoczenia była znana pod pseudonimem „Marijki” albo „Berezowskiej”.

— 00 —

szkanie Cichowskiego, skąd również zginęła waliza.

Sam Łęczycki został aresztowany w parę dni później, gdy szedł ulicą.

W czasie przetrzymywania podawał Łęczycki fałszywe nazwisko i fałszywe daty, zaś wyniki siedzenia, przedstawione mu, zbywał milczeniem lub im zaprzeczał głośno.

Zachowanie się Łęczyckiego po przyaresztowaniu jego towarzyszy dowodzi, że był on ważną figurą w partyi i czynił niemało słowami w obronie przyaresztowanych.

W liście, który usiłował Łęczycki przesłać do Warszawy po swem aresztowaniu, pisze on:

„Sylvia Maj, pseudonim Pilsudzki, to rzecz pewna. Sprzątać za wszelką cenę! Ja osobiście mimo całej ostrożności wpadłem w pułapkę...”

Następnie wymienia kilku aresztowanych, żąda pomocy pieniężnej dla ich rodzin, a wreszcie mówi: „Jesteśmy organizacyjnie rozbitci! Moje aresztowanie przypięczętowało klasę”. Wspomina też o tem, że umówił z niejaką „Elzą” sposób porozumiewania się z więzienią.

Zapiski, jakie znaleziono przy nim w notesie, skompromitowały go do reszty.

Olga Kockówna.

Olga Kockówna, urodzona 20. sierpnia 1899 r. w Młynkach Szkolukowych, pow. Drohobycz, absolwentka szkoły średniej, bezwykniawna.

W 1918 roku wróciła z Ukrainy, gdzie przebywała dłuższy czas i oddała się robocie partyjnej w zagłębiu naftowym. Na swoim terenie grała wybitną rolę, opiekowała się więźniami politycznymi w Drohobyczu, a nawet była powołana do wydania opinii o Jungu.

W śledztwie głośno zaprzeczała jakikolwiek znajomości z innymi leaderami komunizmu.

Barszowski.

Tomasz Barszowski, urodzony 12. października 1899 w Berehach, powiat Lisko. Pracował w zagłębiu boryslawskim wśród tamtejszych robotników, skąd często przyjeżdżał do Lwowa na zgromadzenia, czyli t. zw. „biura komunistyczne” do kawiarni „De la Paix”, „Szkockiej”, „Renaissance’u”. Z centralnym komitetem był związany węzłami szczególnie silnymi.

Łęczycki - Koskówna - Barszowski.



(Do rycin).

Franciszek Łęczycki.

(kp) Franciszek Łęczycki, false Maryan Zochowski, urodzony w Radomiu 26. listopada 1884, rzymsko-katolicki, technik budowlano-mechaniczny.

Za propagandę komunistyczną był karany przez władze rosyjskie 4-letniem zesłaniem na Sybir.

Na terenie Małopolski zadaniem jego było utrzymanie łączności między centralnym komitetem komunistycznej partyi a organizacjami prowincjonalnymi. W związku z tem często wyjeżdżał na prowincję.

Po aresztowaniu tłumaczył Łęczycki to wyjazdy zamiarem

urządzenia przedstawień kabaretowych,

który jednakowoż ani razu nie doszedł do

skutku z powodu „braku sprzyjających okoliczności”.

W dzień, kiedy się odbywał kongres, Łęczycki wpadł około godziny 1-szej do mieszkania na Wichlińskich, mocno przestraszony i zdenerwowanym głosem odezwał się:

„Jesteśmy sypnięci, składajcie prędko papiery!”

prosząc jednocześnie o walizę Sadowskiej. Wyjaśnił wówczas, że wszyscy zostali aresztowani.

Spakowawszy wszystkie papiery w mieszkanie Ramka, wpadł następnie do pokoju Sadowskiej, by stamtąd jeszcze coś zabrać, a gdy odchodził z walizkami, polecił Wichlińskiej

spalić papiery, które jeszcze zostały.

W podobny sposób oczyścił Łęczycki miesz-

**Zbierajcie złoto i srebro
na Skarb Polski. Zbiórka
zajmuje się Narod. Org.
Kobiet, Lwów, ul. Osso-
lińskich l. 11.**

Uczestnicy kongresu świętojur- skiego przed sądem.

Drugi dzień rozprawy.

(kp) Jak było do przewidzenia, pojawił się wczoraj z ławy obrony wniosek o wypuszczenie osk. Królikowskiego na wolną stopę. Wniosek odrzucono. W następstwie tego odbył się i przysięgli musieli wysłuchać obszernego wykładu Królikowskiego na temat istoty, celów i zadań komunizmu. Przemówienie to zresztą sam oskarżony uważał nie tylko za nową obronę, lecz również za rodzaj przemówienia poselskiego do swoich szanownych wyborców.

Nie zapomniał też oskarżony zrobić miłutki, grzeczny dyg w stronę Ukraińców i rogatą uwagę pod adresem trybunału, który dowiedział się z ust oskarżonego, że „jako sąd klasowy, burżuazyjny i reprezentant umiarkowanego starego świata, niema prawa sądzić komunisty”.

Wniosek obrońcy Duracza.

Rozprawę rozpoczęto czytaniem aktu oskarżenia, co zajęło parę kwadransów czasu. Zaraz następnie obrońca oskarżonego Królikowskiego, dr. Duracz, postawił wniosek o zwolnienie Królikowskiego z aresztu i wyłączenie jego sprawy z toku niniejszego postępowania. Wniosek swój motywował obrońca dekretem Naczelnika Państwa z 1918 r. o nietykalności poselskiej i takimże dekretem Sejmu Ustawodawczego z lutego 1919 r., zaznaczając, że obowiązek poselski jest tak ważny, że wszystko inne musi zejść na dalszy plan.

Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi, opierając się na powiedzeniu Konstytucji, że kto przed uzyskaniem mandatu dopuścił się zbrodni, ma być wydany przez sąd na żądanie Sejmu. Żądania zaś takiego dotąd nie było.

Trybunał po naradzie odmówił wnioskowi obrony, wobec czego przystąpiono do przesłuchania Królikowskiego.

Królikowski zeznaje.

Wszystkich oskarżonych wyprowadzono ze sali prócz Królikowskiego. Stał przed trybunałem człowieczek niewielkiego wzrostu, wąty fizycznie, z wielką czupryną, ubrany w żakiet. Twarz o bardzo wyrazistym nosie, lecz przeciętnym zresztą wyglądem, zdaje się zupełnie nie usprawiedliwiać nadanego mu przez towarzyszy określenia „polski Lenin”. Mówi płynnie i poprawnie, lecz silnego wrażenia nie robi.

„Stoję przed sądem klasowym...”

Przemówienie swoje zaczyna Królikowski od stwierdzenia, że stoi przed sądem klasowym, wychodzącym z warstw innych, niż on, i posiadającym mandat od tych, innych właśnie warstw.

— Przystępując do sądenia na zasadzie praw, przez tę klasę ustanowionych, przestających, antydemokratycznych, wybitnie reakcyjnych, a uchwalonych przez władze okupacyjne.

„Niich mi darują Ukraińcy!”

— Stoję przed sądem kraju — mówi dalej Królikowski — w którym większość ludności stanowią Ukraińcy. Jeśli mówię na tym miejscu po polsku, niechaj mi Ukraińcy to darują, a'e niestety nie znam na tyle ich języka, by mógł się nim tu posługiwać.

Przewodniczący: Ale odpowiada Pan przed polskim sądem!

Oskarżony: Tak, ale w kraju, gdzie, żyją Ukraińcy. Ten kraj włączono do Polski przez siłę zbrojną, wbrew prawu samostanowienia.

— Sądziacie mnie, panowie, w czasie gdy z woli robotników warszawskich zostałem posłem. W ten sposób podeptano nie tylko moje prawa, lecz także prawa mych wyborców.

— Jeśli zdecydowałem się mimoto odpowiadać, to dlatego, że przez długie lata przed robotnikami warszawskimi ukrywałem swoje nazwisko. Przeto mówiąc do sądu, mówię jednocześnie do tych wszystkich, którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem, nie wiedząc nawet, kto jestem.

Dalszy wylew elokwencji przerywa mu przewodniczący, pytając go o generalia.

— Pan jest synem szewca?

— Tak.

— Urodzony na Woli?

— Tak.

— Był pan także nauczycielem prywatnym?

— I owszem.

— Szkół nie posiada pan żadnych?

— Nie!

Życie komunisty.

I zeznaje dalej:

— Ojciec mój przekonywał mnie, jak umiał i na ile go było stać, że narodowi memu dzieje się krzywda. Do 19 roku życia nie miałem jednak żadnych poglądów i przekonań politycznych, prócz tego, że uważałem się za takiego człowieka, co chce walczyć za swój naród. W roku 1900 wstąpiłem do PPS., która mi najbardziej odpowiadała. W 1901 roku zostałem uwięziony poraz pierwszy na demonstracyjnym pogrzebie robotnika, towarzysza partyjnego. Siedziałem 9 miesięcy i zostałem przez rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych skazany na wygnanie z gubernii warszawskiej i Piotrkowskiej.

— Potem byłem nieraz uwięziony: raz, drugi, trzeci, dziesiąty, jedenasty i dwunasty, zawsze za tę samą winę.

Gdy zostałem uwięziony 11 raz, starałem przed sądem wojennym, złożonym z carskich generałów za przechowywanie broni i materiałów wybuchowych. Skazano mnie na 5 lat więzienia, które odbyłem. Następnie przyjechałem w 1911 roku do Lwowa, gdzie byłem zajęty jako magazynier przy ulicy Leona Sapiehy. Po roku znów wróciłem do swej pracy w Warszawie. W 1915 roku na wiosnę zostałem znów uwięziony przez władze rosyjskie za szerzenie socjalizmu i wysłany w drodze administracyjnej na Sybir. Wolność przywróciła mi rewolucja w 1917 roku.

Trochę oplepanych teorii.

Następnie opowiada Królikowski o walce klas.

Przewodnią nielą rozwoju historycznego jest walka klas. Społeczeństwo nie jest jednolite, są klasy, wpływ rozwoju historycznego i między klasami toczą się walki, a zwycięża ta klasa, która jest wyrazicielem postępu gospodarczego i kulturalnego. Słusznie powiedział Marx, że historia ludzkości jest historią walk.

— W nowoczesnym społeczeństwie... (Tu przerywa mu przewodniczący zapytaniem):

— Czy w 1918 roku utworzył pan jaką partycę?

Oskarżony: Przyjdę i do tego, ale nie mogę przed ukończeniem tamtego okresu. Otóż mimo oporu feudalizmu i duchowieństwa burżuazja francuska zwyciężyła, gdyż wyrażała postęp. Bez niej nie byłoby i nas.

Ale rola historyczna burżuazji jest skończona. Nie chce burżuazja odstąpić swej władzy, lecz odstąpić ją musi, bo w przeciwnym razie postęp byłby zatamowany. Walka o obalenie władzy po burżuazji nie da się przeprowadzić w obrębie jednego kraju, dlatego muszą się łączyć robotnicy wszystkich krajów.

W tem miejscu przewodniczący zarządził przerwę bo Królikowskiemu zrobiło się trochę słabo. Dr. Akser podbiegł do niego i pieczołowicie zakrapiał go kawą.

Po przerwie.

Po przerwie zeznaje dalej: Partya komunistyczna powstała w 1918 roku z połączenia socjalnej demokracji Królestwa Polskiego i Litwy z lewym skrzydłem PPS. Partya komunistyczna jest częścią międzynarodówki komunistycznej z siedzibą w Moskwie. Uchwały tej ostatniej obowiązują wszystkie sekcye

Rewolucya rosyjska.

— Przewrót rosyjski powstał pod wpływem słabości burżuazji. Burżuazja rosyjska absolutyzmu i feudalizmu nie obalila, musiała to uczynić rękami robotników, a gdy stracili władzę po kilku miesiącach, bronili się rozpaczliwie na straconej placówce, pragnąc wydrzeć władzę z rąk biednego chłopca przy pomocy wojsk angielskich, francuskich, czeskich i polskich. Obowiązkiem robotników jest nie dopuścić do tego. Oto nasz stosunek do bolszewików!

Przewodniczący: Może pan podać, jakimi sposobami prowadziliście tę walkę?

Oskarżony: W tej chwili. Otóż chcemy stworzyć masową organizację, ściągnąć jak największe masy. Nie jest naszym celem rozlew krwi i zbrojne powstanie, lecz obalenie kapitalizmu. A do zbrojnego powstania dochodzi tylko wtedy, jeśli burżuazja nie zrozumie historycznego momentu i wtedy będzie ich wina.

— Przedstawia się tu nasze działanie, jako ruch w celach zysku. Muszę to odeprzeć, gdyż godzi to w moją godność i nie odpowiada prawdzie.

— Działalność nasza nie jest też wojskowa, partya nie jest terrorystyczna. Celem naszym jest obalenie władzy kapitalistów polskich i wyzwolenie uciesione narody w Polsce, a nie godzić w całość Państwa polskiego.

Na tem rozprawę odroczone o godzinie 2-giej. Dziś rano szczegółowe przesłuchanie

Królikowskiego, tudzież przesłuchanie Grosse-
rowej.

Do podanego przez nas onegdaj opisu
„owacyi kwiatowej“ dla p. Królikowskiego

wkradła się drobna niedokładność, którą wy-
śniamy: bukiet kwiatów nie wyniósł Króli-
kowski z celi więziennej, lecz otrzymał go na
schodach, a strażnicy więzienni w liczbie 5,
prowadząc 39 ludzi, nie mieli czasu przesko-
dzić temu. Bukiet po odebraniu odniesiono nie
do celi więziennej, lecz do zarządu więzień.

Trup kobiety nieznanego nazwiska.



Przed kilku dniami zamieściliśmy wi-
adomość o znalezieniu na polach Brygidyń-
skich pod Stryjem trupa dziewczyny zamor-
dowanej przez nieznanego sprawcę. Ry-
cina nasza przedstawia zwłoki zamor-

dowanej dziewczyny, której tożsamość
dotychczas nie udało się stwierdzić. Osoby,
mogące cośkolwiek donieść o zamordowa-
nej winne się zgłosić w Ekspozyturze po-
licyjno-śledczej w Stryju.

Zamach faszystów polskich w dniu otwarcia Sejmu?

Warszawa. (Telef.) (z) „Lud Polski“,
tygodnik polskiej partii ludowej zamiesz-
cza p. t. „Endecy przygotowują zamach
stanu na 28 listopada“ artykuł, którego
najbardziej interesujące szczegóły są na-
stępujące:

W Małopolsce wschodniej wykryto w
ostatnich dniach nie tylko ślady organiza-
cji faszystów, ale są także daleko posunię-
te przygotowania do zorganizowania ru-
chawki, wzorowanej na rewolucji Musso-
liniego we Włoszech. Dniem wybuchu tej
ruchawki ma być dzień otwarcia nowego
Sejmu tj. 28. listopada. Sprawa ta wy-
wnęła na światło dzienne podczas obrad
kongresu ludowców ze Wschodniej Mało-
polski, który się odbył 19. bm. we Lwowie.
Już od dłuższego czasu szerzyła endecya
w swej prasie konsekwentnie idee faszys-
tów. Dzisiaj wiadomo, że istnieje w Pol-
sce organizacja faszystowska, a nawet
wiadomo więcej, bo to, że armia tej organ-

zacji ma być wkrótce użyta do czynu. Od
kilku dni widziało się w różnych miej-
scach zwłaszcza w Małopolsce wschodniej
młodych ludzi ubranych w czarne koszul-
ki i czarne krawatki. Ludzie ci zdradzali
swoją charakter tym że podczas akcji wy-
borczej i po wyborach napadali na działa-
czy ludowych w kilku i wywierali na nich
brutalną zemstę zapomocą pięści. Faktem
jest, że endecya zdołała się wedrzeć do
armii i podminować ją konspiracyjną robo-
tą, zmierzającą do przygotowania sobie
kadry bojowych pomiędzy żołnierzami. We
dług wiarygodnych doniesień garnizonów
południowej części wschodniej Małopolski
np. ze Stryja i innych miast sąsiednich
działalność idąca w kierunku tworzenia fa-
szystów stojącego pod komendą endecyi i
na jej usługi ogarnęła naprzód sfery oficer-
skie. Zaczęło się od niewinnych naroz-
mówek w obecności żołnierzy. Jeden
z podpułkowników w Stryju oświadczył

wobec żołnierzy: że „z Polski trzeba na-
przód usunąć nosaciznę (weterynarza No-
waka, prez m.in.) i wszystkich tych, któ-
rzy go popierają, a potem dopiero będzie
dobrze“. Takie rozmowy toczą się obec-
nie jawnie w koszarach. Mówi się już za-
pełnie otwarcie że wybuch ruchawki tej
organizacji faszystowskiej wznaczonej
został we wschodniej Małopolsce na 28.
Dlaczego zaczęto ujawniać tę robotę w
Małopolsce wschodniej tłumaczy się tym,
że znaleziono hasła które w tej dzielnicy
musi się odbić największym echem. Wyko-
rzystane niespodziewanie a istotnie wiel-
kie zwycięstwo mniejszości narodowych.
Narodowa demokracja pozostawiła nie-
tknięty cały swój niezmiernie liczny i w
środku zasobny aparat wyborczy i wydała
nakaz że wszystkie komitety wyborcze i
wszyscy agitatorzy w Małopolsce wscho-
dniej mają pozostawać nadal na stanowi-
skach

NADESZANE.

MAMY DO ODDANIA
2 CENTRYFUGI

dla Krochmalni ziemniaczanych,
prawie nieużywane, fabrykatu
**BLANKE MERSEBURG, 1100 obro-
tów na minutę, zaw. każda 100
kg., średnicy 95 ctm., łożysko
kulkowe, oraz 1 MESZADŁO
przystosowane do elewatora.**

„GOPLANA“ 100. AKC.
Poznań, św. Wawrzyńca 28.
2942

Okazyjnie niskie ceny materii an-
gielskiej na u-
brania, palta, pla-
szcze, ko tymany. Import sukna. Pański 17a. 11 p.
23026

ZARZĄD DENTYSTYCZNY
Dra I. Uricha i Fr. Uricha
kopernika 12, godz. od 9-1. i od 5-8 30366

ZAWIADOMIENIE.
W naszym małym mod kapeluszy dam-
skich J. JASINSKI J. Kopernika 14 z stał otwo-
rzony osobny oddział **PONCZOCH i REKAWICZEK**
w obyczajnym wyborze. — Ze względu na zadanie ko-
szta **cen konkurencyjnych.** 30499

Wielmożnej Pani **KÓŻY K. EPS**
składamy tą drogą serdeczne podzię-
kowanie za umiętne i trokliwe przy-
gotowanie do matury seminaryjalnej

wdzięczne uczennice:
R. Bundówna St. Ma ochlebówna
W. Gi manówna J. Minczakiewiczowa
R. Grafiówna D. Reichówna
W. Litwinówna. 30720

Konfederacja Producentów wody sodowej

i n. o.ów musujących, na posiedzeniu, odb. tem dnia 18. listopada 1922, uchwaliła za powołanie podrożeńia surowców oraz kosztów produkcji podwyższyć ceny za te wyroby w następujący sposób:

1 balon wody sodow. 7.300 Mp.

1 syfon „ „ 120 „

1 le noniadka „ „ 70 „

Ceny te obowiązują z dn. 24-go bm.

192769 **Wydział.**

Kandydatura rektora Morawskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej. — Kto będzie marszałkiem Sejmu?

Korespondent warszawski lwowskiej „Chwili“ donosi, że gdyby Naczelnik Piłsudski odmówił przyjęcia prezydentury, wówczas

poza byłym ministrem Wojciechowskim

brany jest podobno w rachubę

także rektor Kazimierz Morawski, prezes polskiej Akademii Umiejętności

i znakomity uczonej polski.

Wśród kandydatów na marszałka wysunęli się ostatnio na czoło

poseł Anusz i Dąbski

i jeden z nich na pewno obejmie tę godność.

Ciekawe wiadomości przynosi również te że korespondent o targach o mandaty, toczących się w łonie PSL. oraz o ustosunkowaniu się tej partii do Chijeny.

Linie polityczną PSL. ma ustalić dopiero klub Sejmowy, którego ukonstytuowanie nastąpi przypuszczalnie w niedzielę 26 bm. Dziś można bez wątplenia stwierdzić,

że istnieją pewne czynniki wśród Piastowców, któreby pragnęły porozumienia z prawicą.

Na czoło wysunął się tu p. Rataj, powiadamy: wysunął się. Ostatnie pogłoski utrzymują, że p. Rataj miał się zbliżyć do p. Dąbskiego,

co oznaczałoby, że porzucił już tę koncepcję.

Poważną rolę odgrywa w klubie PSL. p. Bryl; stoi on na czele grupy, złożonej z 21 Piastowców, wybranych w Galicji Wschodniej. Podobno dzięki zabiegom p. Bryla,

wstępują również do PSL. chłiborobi ukraińscy

Grupa posła Bryla jak również zwolennicy p. Dąbskiego, sprzeciwiają się kategorycznie jakemukolwiek bądź porozumieniu z prawicą.

Wypada zaznaczyć, że w stosunku do Belwederu daje się zauważyć wśród Piastowców pewne oziębienie. Jednym widocznym tego znakiem było „spławienie“ płk. Miedzkińskiego z listy państwowej, który też wskutek tego do Sejmu nie wejdzie.

Małe szanse zawarcia sojuszu między Prawicą a Piastowcami.

Warszawa. (Telef.) (z) Okazało się, że prawica ma coraz mniej szans zawarcia sojuszu z Piastowcami. Najlepszym barometrem nadziei Chjeny opanowania Piastowców są artykuły „Dziennika Poznańskiego“. Dziennik ten zrazu pisał stosunkowo przychylnie o Piastowcach, obecnie zaś atakuje brutalnie posła Rataja, który zdaniem tego pisma celem zrobienia kariery politycznej uzależnił się od Wielkiego Wschodu masoneryj i jako Mason będzie musiał robić to co mu Wielki Wschód nakaze. Artykuł Dziennika Poznańskiego utrzymany w tonie wściekłości kończy się zapewnieniem, że sojusz 8-ki z Witosem oznaczałby, iż 8-ka jest drugim wtdaniem Skulszczyzny. Równocześnie jednak ten

same dziennik pisze, że „o tem, aby blok stronnictw narodowych wdał się w jakieś układy lub w jakieś targi ze stronnictwami polskimi, grawitującymi wczoraj ku lewicy, nie może być mowy“. Z programu swego ani od zasad swoich blok narodowy ani na jeden krok nie może ustąpić. Przyłączenie się stronnictw polskich czy to będzie stronnictwo Witosy czy inne winno się odbyć szczerze i wyrażnie pod hasłem utworzenia trwałej większości“. Z wywodów tych „Dziennika Poznańskiego“ widać, że nadzieje Chjeny na pozyskanie Witosy zupełnie zawiodły, że jednak nie traci ona jeszcze nadziei by w jakiś sposób wejść w porozumienie z Polskim Stronnictwem Ludowym.

Jednolity front aliantów w Lozannie.

Warszawa. (Telef.) (z) Dzienniki niemieckie potwierdzają wiadomość o ustaleniu jednolitego frontu aliantów w nowych warunkach. Anglia ma zagwarantować Francji swobodę działania nad Renem. Francja zrzeka się popierania Turcyi Włochy udzielają Francji pełnego poparcia w sprawach niemieckich i zawrą odpowiednią konwencję wojskową. Francja poprze aspiracje włoskie w Azji mniejszej, przez

to uzgodnia się także stosunki włosko-angielskie w tej stronie świata. Wiadomości powyższe przedstawiają jako fakt dokonany program który jest dosłownie podobny propozycyji Mussoliniego. Faktem dokonany ma być jedynie to, że nowy rząd angielski polecił angielskim członkom komisji reparacyjnej popierać w każdym wypadku stanowisko Francji.

DWULICOWA GRA MUSSOLINIEGO WOBEC FRANCJI.

Warszawa (telef.) (z) Mussolini oświadczył przedstawicielowi „Matina“, że może w ciągu niewielu dni opinia publiczna Francji zacznie się domagać pewnej akcji, która będzie mogła doprowadzić do realizacji wszystkich francuskich postulatów. Lecz gdyby rząd francuski tym żądaniom uległ, postąpiłby nie tylko wbrew zapatrywaniom większości innych krajów, lecz także wbrew własnym interesom, albowiem w obecnym stanie rzeczy za Niemcami stoi Rosya sowiecka. Takie oświadczenia Mussoliniego budzą wielki niesmak w kołach francuskich. Jego gra jest zupełnie wyraźna. Z jednej strony zmierza on do podtrzymania ruchu nacjonalistycznego we Francji, z drugiej zaś strony operuje atutem Rosyi sowieckiej dla bezpośredniego oddziaływania na przytomność korzyści z pozyskania Włoch.

PROJEKT ENTENTY BAŁKAŃSKIEJ.

Paryż. (Pat) Lozańscy korespondenci dzienników paryskich przypisują szczególne wagę wczorajszej wieczornej naradzie przedstawicieli państw bałkańskich. „Petit Parisien“ zaznacza, iż zdaniem Ninco, układ bałkański winien mieć charakter konkretny i być niejako rozszerzeniem Małej Ententy. Benesz, który traktuje powyższy projekt przychylnie odbędzie w tej sprawie naradę z Nincicem.

W kołach zbliżonych do konferencji utrzymują że omawiane obecnie porozumienie bałkańskie jest skierowane przeciw roszczeniom Turcyi.

PROGRAMOWA MOWA LENINA.

Ryga. (Pat) Na plenarnem posiedzeniu moskiewskiego sowietu wygłosił Lenin wielką mowę programową. Podniósł on doskonałą sytuację międzynarodową Rosyi sowieckiej i sukcesy dyplomacji rosyjskiej. Wewnętrzny stan Rosyi natomiast scharakteryzował Lenin jako bardzo ciężki. Zdan'em mówcy, państwa burżuazyjne w dalszym ciągu bojkotują ekonomicznie Rosyę. Dlatego też nowa polityka ekonomiczna stała się dla Rosyi niezbędna. Komunisty muszą się przemienić na jakiś czas w zrealizowanych kanców, dążących do osiągnięcia największych zysków.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 24. listopada 1922

NEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 15705 -- 15800
Dyngki i dwójki 15600 -- 15650 dolary kanadyjskie

PREMIERA DRAMATU PSYCHIKI KOBIECEJ w 7 akt. p. t. **PREMIER**
„Rozdroże Nam etności”
 LYA MARA i KAJSER TITZ kreują główne role. 29767
 KOPERNIK 24/XI. 922. MAŁYSIENKA

DRAMAT Z KRAINY NOCY I LODÓW
 I. I. „BIAŁA PUSTYNA” z udz. samotęd, apocizy ów i zwierząt podbie, un. Wkrótce **Kino LEW**
 30815

ski-15550—15600, 10-letni wójt 15400—15450
 marki niemieckie 270—285, setki 245—
 270, drobne 225—250, leje 9400—9700
 drobne 9200—9600, czeskie korony 49000—
 50500, droższe 48000—49500, ruble 10-setki
 12500—14000, 100-setki 12500—14000, 25-ru-
 blówki 10000—10010, franki franc. 1080—
 112500; funty szter. 6950—71000—, franki
 szwajcarskie 28000—29500— Złote: 20-kor.

55.000—56.000, 20-frankówki 53000—55.000
 20-markówki 64.000—66.000, 10-rupiówki
 74000—76000, srebro korony austriackie
 1150—1180, floreny 2900—2950 ruzja 4600
 —4700.

**Zbierajcie złoto i srebro
 na S arb Państwa Polsk.**

Proces przeciw Skrudlikowi odroczony.

Warszawa. (Telef.) (z) Zapowiedziana na wczoraj głośna sprawa eks-porucznika Skrudlika, niegdyś legionisty, poczem członka Wehrmachtu następnie pseudożandarma armii polskiej została wczoraj z powodu niestawienia się świadków odwołana. Oskarżenia stawiane obwinionemu, streszczają się w komunikowaniu agentom państw obcych wiadomości tajnych, dotyczących zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i zbierania informacji dotyczących sił zbrojnych Polski. Skrudlik w międzyczasie snuć intryg między sztabem generalnym i związkiem ludowo-narodo-

wym, a aresztowanymi za uprawianie szpiegostwa zwracał się do Naczelnika Państwa z czolobitnym podaniem w którym pisał: „pragnąłbym zobaczyć na wycich skroniach komendancie koronę Piastów”. Osobistościom upoważnionym przez misję wojskową francuską zaproponował on udzielanie informacji o stosunku do misji i nastrojach polskich oficerów sztabowych. Na liście świadków figurują generałowie Dowbór Muśnicki, Wreczyński Sikorski, ppłk. Wyrostek, oficerowie misji francuskiej i inni liczni wojskowi.

Ukraińska parlamentarna reprezentacja w Warszawie.

„Swoboda” donosi, że 22. listopada odbył się w Kowlu zjazd ukraińskich posłów i senatorów z Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia.

Jawiło się 20 posłów, tj. wszyscy z wyjątkiem Marka Luckiewicza, znajdującego się w więzieniu pod zarzutem zdrady stanu. Senatorów przybyło 6-ciu. Zebrani uchwalili

utworzyć w warszawskim Sejmie wspólną polityczną organizację,

a mianowicie: „Ukraiński Sejmowy Klub” (21 członków), „Ukraiński Klub Senacki” (6 członków) i wspólną

„Ukraiń. Parlamentarną Reprezentację”

(27 członków). Wszystkich posłów i senatorów obowiązuje wspólna linia polityczna i wspólna taktyka. Prezesem Klubu Sejmowego wybrano posła Antoniego Wasilczuka, prezesem klubu se-

nackiego Aleksandra Karpłińskiego, adwokata. — Prezesem wspólnej „Reprezentacji parlamentarnej” jest kaźdoczesny prezes Klubu Sejmowego, zastępcą prezes Klubu senackiego.

Omówiono dalej na posiedzeniu sprawę najbliższej taktyki Reprezentacji ukraińskiej w sejmie i senacie oraz dano specjalne poruczenia parlamentarnej Komisji.

W końcu uchwalono jednogłośnie nie wchodzić w żaden stosunek z t. zw. chłiborobami z b. Wschodniej Galicji.

i nie udzielać im żadnej moralnej ani faktycznej pomocy i to ani na terenie parlamentarnym, ani poza nim, a to z tego powodu, że złamali świądome „ukraiński nacjonalny front”, idąc do polskich wyborów i przyjmując mandaty (!?).

Dodaje jeszcze „Swoboda”, że na to kowelskie zgromadzenie posłów nadeszło przywitanie od „Nacjonalnej Rady” ze Lwowa. Przywitanie to zostało przyjęte burzą oklasków. „Swoboda”

podkreśla w związku z tem, że „Reprezentacja Ukraińska” w Sejmie polskim, złożona z posłów Wołynia, Podlasia itd. — będzie zarazem

reprezentację interesów ludności ruskiej Małopolski Wschodniej.

Cały powyższy zacytowany artykuł świadczy, że Petruszewicowcy usiłują iść całą siłą pary przeciw „chłiborobom” i ich posłom. Czy to się jednak uda, to pokaże przyszłość.

DEKLARACJA RUSINÓW I BIALORUSINÓW.

Warszawa. (AW). Posłowie Rusini i Białorusini na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu — złożyli mają t. zw. zajawę, czyli deklarację, że stoją na gruncie państwowości polskiej.

Przed kongresem pracowników państwowych.

ODEZWA.

P. T. Koledzy! Dotychczasowe, zgubne dla Państwa, a nawet wprost sprzeczne z istniejącymi ustawami, postępowanie czynników decydujących wobec nas zepchnęło nas wraz z rodzinami z należnego nam słusznego stanowiska społecznego, wydając zarazem na pastwę skrajnej nędzy materialnej. Gorszym jeszcze grzechem, wprost o pomstę wołającym, jest los emerytów, wdów i sierót, a stanowisko czynników decydujących wobec tej, wysłużonej już gwardyi jest plamą dotychczasowego kierunku polityki odnośnych czynników, a nawet społeczeństwa! Nie mniej smutny i zatrważający jest fakt, iż postępowanie to w skutkach swych godzi w najżywoźniejsze interesy i cele ogólnopństwowe, powodując wskutek nieracjonalnego ujęcia problemu podatkowego zwicnięcie koniecznej równowagi budżetowej względnie niemożność jej osiągnięcia, a w dalszej konsekwencji, żadnym rzeczowym argumentem nie dający się uzasadnić, katastrofalny spadek naszej waluty. Losy, jakie wskutek tych przyczyn stały się naszym udziałem, powodują masową wprost dezercję z naszych, upośledzonych szeregów, pozbawiając nas niejednokrotnie sił młodych, zdolnych i bardzo pożytecznych, odbierając natomiast często pole dla umysłowych i moralnych miernot, stanowiących balast, a nieraz nawet zakałę naszego stanu z ogromną i niepowetowaną szkodą dla opinii o nim. Zdarzają się też nawet śmierci samobójcze z nędzy wśród naszego grona!

Stosunek nasz do Rządu, wytworzony w takich warunkach i polegający na ustawicznej walce o słuszenie należne nam prawa tak materialne, jak i moralne, zaostrza się — wobec trudnego do przełamania oporu sfer decydujących — z dnia na dzień i mimo niewyczerpane wprost zasoby naszej cierpliwości i patriotyzmu, poczyna pod wpływem rozpaczliwej sytuacji ostatnich tygodni grozić poważnie żywiołowym wybuchem i reakcją, tłumionego dotąd ogólnego odruchu mas, pracujących dla Państwa z nieklamany zapalem i poświęceniem.

Koledzy! Czy godzi nam się do tej ostateczności dopuścić?! Czy wolno nam patrzeć

SEFAR MŚCICIEL

(Tan ec śmierc) dramat w 5 aktach
Wspaniała wystawa
wspaniała wystawa
zdjęcia. Dziś
KINO CHIMERA.

30816

dalej obojętne na systematyczne staczanie się naszej młodej machiny administracyjnej z zawrotną szybkością po równi pochyłej?! Czy obojętne nam są groźne i coraz żywsze objawy rosnącego wśród nas wzburzenia, los naszych Kolegów, towarzyszy niedoli i naszych bezwinnych rodzin?! Czy nie znajdziemy wreszcie w sobie tyle stanowczości i zbawienniej energii, by upomnieć się o prawa do życia dla emerytów, wdów i sierót po nich i po nas?!

Nie Koledzy! Tak dalej być za żadną cenę nie może! Jeżeli sami sobie nie pomożemy, jeżeli nie zdobędziemy się na męską odwagę wystąpienia w obronie zagrożonego bardzo poważnie bytu Państwa, a z niem i naszych egzystencji, sami stracimy w końcu szacunek dla siebie i ciężką przyjmemy odpowiedzialność!

Naszym najwyższym i nagłym imperatywem to bezwzględna ORGANIZACYA!

Dopóki hasło to nie odlece się w ślad, do tąd żaden rząd, taki, czy inny nigdy z nami liczyć się poważnie nie będzie!

Powszechny Kongres pracowników państwowych Małopolski, odbyty 29. października br., uchwalivszy znane z komunikatów prasy rezolucje ultimatywne pod adresem rządu wysłał do Warszawy specjalną delegację z postulatami. Prezydium zaś jego urzędując z permanencyi, zwołała na dzień 26. listopada o godzinie 10 rano do sali Rady Miejskiej we Lwowie ogólny kongres pracowników państwowych z całej Rzeczypospolitej. Niezależnie od tego specjalny komitet organizacyjny pracuje owocnie od szeregu już tygodni nad ustaleniem zasad przyszłej naszej wspólnej organizacyi i centralnej reprezentacyi w Warszawie.

Koledzy! Od udziału choćby pośredniego w pracach tych nikomu z Was pod ciężką odpowiedzialnością za dalsze nasze i Państwa losy uchylać się nie wolno! W wykonaniu jednomyślnie uchwały kongresu apelujemy do Was Koledzy i Koleżanki o natychmiastową solidarną i karną pomoc w postaci jednorazowego na razie opodatkowania się na koszt delegacyi i prac organizacyjnych! Pamiętajcie, niech nikogo z Was Koledzy i Koleżanki w szeregach nie braknie! Minimalna wysokość podatku ustaloną została na 2 proc. pro mille (dwie marki od tysiąca) pełnych poborów grudniowych każdego pracownika.

P. T. Kolegów, którzy w roku 1921 raczyli zająć się skuteczną analogiczną akcją, prosimy gorąco o ponowną pomoc w tej, nader ważnej sprawie.

Sumy, w ten sposób uzyskane, należy z każdej miejscowości wraz z listą opodatkowanych przesyłać pod adresem skarbnika komitetu, p. Dra Włodzimierza Markowskiego, we Lwowie, ul. Głęboka 12. II. p.

Koledzy! Pamiętajcie, że w jedności, karności i solidarności jedynie leży cała nasza przyszłość i ślota, a z nią i losy Państwa i nasze!

We Lwowie, 18. listopada 1922.

Za Prezydium i Komitet wykonawczy Kongresu:

Inż. Fryderyk Blum mp., Dr. Ignacy Dembowski mp., Roman Dzieślewski mp., Henryk

Kwiatkowski mp., Dr. Włodzimierz Markowski mp.

Kronika sportowa.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgu Związku lekkoatletycznego, odbędzie się w niedzielę, dnia 26. listopada, o godz. 5-tej popołudniu, w lokalu Polikliniki, Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności tymczasowego zarządu; 2) Sprawozdanie kasowe; 3) Uchwalenie Regulaminu L. O. Z. L. A.; 4) Wybór władz L. O. Z. L. A.; 5) Uchwalenie wkładek i wpisowego; 6) Przyjęcie Trenera Fimladzkiego we Lwowie i w miastach okręgu lwowskiego; 7) Wnioski i interpelacje.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Towarz. Tatrzańskiego odbędzie się w Krakowie przy ul. św. Ann 1. 6 (gabinet geologiczny) — w niedzielę dnia 10. grudnia 1922, o godzinie 9-oj przedpołudniem, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zatwierdzenie statutu Polskiego Towarz. Tatrzańskiego, Oddział Krakowski; 2) Odsosne wnioski Wydziału Polskiego Towarz. Tatrzańskiego; 3) Zmiana Statutu.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
TEATR WIELKI.

W piątek, dnia 24. listopada, o godz. 7-mej, „Opowieść Hoffmana”, opera w 3 aktach.

W sobotę, dnia 25. listopada, o godzinie 3-oj „Kościuszkę pod Racławicami”, obraz historyczno ludowy, Anczyca.

W sobotę, dnia 25. listopada, o godzinie 7., „Żydówka”, opera w 4 aktach.

W niedzielę, dnia 26. listopada, o godz. 3-ciej „Ta która przeszła bez śladu”, sztuka w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 26. listopada, o godz. 7-oj „Zamarłe Oczy”, opera w 3 aktach.

—00—

TEATR MAŁY

W piątek, dnia 24. listopada, o godz. 7-mej, „Sublokatorka”, krotchwila w 3 aktach.

W sobotę, dnia 25. listopada, o godzinie 7., „Sublokatorka”, krotchwila w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 26. listopada, o godz. 7-oj „Sublokatorka”, krotchwila w 3 aktach.

—00—

TEATR NOWOŚCI.

W piątek, dnia 24. listopada, o godz. 7-mej, „Japonka”, operetka w 3 aktach.

W sobotę, dnia 25. listopada, o godzinie 7., „Japonka”, operetka w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 26. listopada, o godz. 7-oj „Bajadera”, operetka w 3 aktach.

—00—

Teatr art. lit. „UL”, Ossolińskich 10. Program IX., od 13. do 20. listopada br.: 1) Część koncertowa; pp. Z. Urban, A. Stańska, K. Chrzanowski, L. Stański i I., 2) Sketch w 1 odsłonie, Z. Horsta „Departament Nr. 14”, (Sprawy delikatne), 3) We

soła farsa w 1 akcie „Pan prezydent ma głos”. Początek o godzinie 8-mej wieczorem. W poniedziałki i w piątki dla pp. urzędników 50 procent zniżki.

Premiera w BAGATELI, dnia 22. bm. (środa). Część I. Pełen humoru sketch p. n.: „Kto jest ojcem”. Część II. Recytacje, piosenki i tańce: Ordonka, Bronowski, Mirski, duet Aleksiejewów, balet Godlewskich. Część III. farsa na tle b. stosunków wojskowych austriack., pn. „Capstrzyk”. 29751.

„Żydówka”, którą Teatr Wielki daje w sobotę wieczorem w tym sezonie, nie będzie już dłuższy czas grana, gdyż opera nasza przygotowuje się do wystawienia szeregu nowości. Partycję Elazara śpiewa p. Mann, który jak wiadomo, jest w roli tej doskonały, córkę jego p. Platówna, — kardynała p. Martini.

„Ta, która przeszła bez śladu”. Ciekawa ta, oparta o wypadki ostatnich czasów w Rosyi — sztuka Kistomaeckersa, grana będzie w niedzielę popołudniu w Teatrze Wielkim z pp. Bilińską—Czarnowską, Świerczewską i Żytekim w głównych rolach. Sztuka wywiera duże wrażenie i powinna zainteresować szerokie rzesze publiczności, żadnej silnych emocji.

„Zamarłe oczy” przeszła opera d'Alberta ukaże się raz jeszcze w Teatrze Wielkim w niedzielę wieczorem w doskonałej obsadzie z pp.: Platówną, Green, Prawdzicem, Cyganikiem, Lowczyńskim i innymi w głównych rolach.

Wieczór poetycki Henryka Bańka i Zdzisława Obrzuda, przy łaskawym współudziale artystki teatrów miejskich p. Zuzanny Łozińskiej, odbędzie się w niedzielę, 26. listopada, w sali Czytelni akademickiej, przy ul. Łozińskiego 1. 6. — (Początek o godz. 6-tej wieczorem.

Emigracya Żydów do Palestyny. Ministerstwo spraw kolonii w Londynie komunikuje, że w ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. przybyło do Palestyny 5,889 żydów, z nich 2,554 mężczyźni, 1748 kobiet i 1587 dzieci.

Z Polskiego kolektwa. Fabryka parowozów na czele której stoi były profesor lwowskiej Politechniki p. Sochacki, obchodziła dziś święto wypuszczenia nowego parowozu, zremontowanego w swych zakładach. W przyszłym miesiącu fabryka przystąpi do budowy własnych parowozów. Montowanie odpowiednich maszyn jest na ukoniecznieniu.

Wieczór taneczny św. Katarzyny, urządza w sobotę dnia 25. listopada b. r. w salach Izby Rękodzielniczej Lwowska Ochotnicza Straż pożarna „Sokół”. Początek o godzinie 9-tej wieczór. Kapela wojskowa 26 p. p.

Zarząd Lwowskiego Koła Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. zaprasza ogół polskiego nauczycielstwa na uroczysty obchód 4-tej rocznicy oswohódzenia Lwowa, który odbędzie się w sobotę, 25. bm., w sali P. T. P. o godzinie 7-mej wieczór. Program obchodu obejmuje odczyt prof. M. Kucharskiego i produkcje wokalne-muzyczne Dobrowolne datki zebrane w czasie uroczystości przeznaczają się na budowę Kaplicy „Orlat”.

Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, odbędzie się w niedzielę, 26. bm., w Kinie „Kopernik”, o godz. 12. w południe — przedstawienie kinematograficzne. Wyświetlony będzie wspaniały film „Precz z orężem”, piękny dramat w 5 aktach, przedstawiający okropności wojny. Nadprogramowo: „Ptaki w polu”, „Urrawa herbaty”, „Praca słoni w Indyach”. Bilety w cenie po 400 Mk. bez względu na miejsce, są do nabycia w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2, w dniu przedstawienia przy kasie.

Wieczór św. Katarzyny, urządza Sokół—Macierz, w sobotę, dnia 25. bm. w małej sali Sokoła. Początek o godzinie 9-tej wieczór. Strój

wizytowy. Zaproszenia wydaje Sekretaryat Towarzystwa codziennie, od godz. 6—8 wieczorem.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasyna i Kola lit. art. odbędzie się dzisiaj o godzinie 7, względnie 7:30 wieczorem. Na porządku dziennym: Podwyższenie wkładek i wpisowego, oraz mianowanie członka honorowego. Jak najlichnější udział pożądaný.

Wczór św. Katarzyny posiada w Kasynie i Kole lit. art. dobrze ustaloną sławę jako zabawa ochocza w dobrze dobranym towarzystwie. Powodzenia jej i w tym roku z góry spodziewać się można. Do tańców przygrywać będzie znana orkiestra braci pp. Osadów. Na wodzirej uproszono p. Pawlikowskiego. Początek z uderzeniem godz. 9-tej wieczorem. Dla panów strój wieczorowy.

(kp) † Antonina Komarzewska. We środę 22. bm., zmarła nagle Antonina Komarzewska, żona urzędnika Magistratu, członkini Komitetu Budowy Kaplicy „Orląt“ i pracowita działaczka.

Zmarła w dniu swej śmierci przedpołudniem, zbierała po ulcach datki na fundusz budowy Kaplicy i czuła się zupełnie dobrze.

Pogrzeb śp. Komarzewskiej odbędzie się dziś, tj. w piątek, o godzinie wpół do trzeciej po południu, z domu żałoby przy ul. Żółkiewskiej 1. 113, na cmentarz Łyczakowski. — Cześć jej pamięci!

(kp) Dr. Pieracki a komuniści świętojurscy. W sprawozdaniu naszym z procesu komunistów świętojurskich wymieniono wśród obrońców także nazwisko dra Pierackiego. Stało się to przez omyłkę, gdyż — jak się wyjaśniło — dr. Pieracki nęma nic wspólnego z tym procesem i żadnej obrony w nim nie prowadził.

(kp) Pan woźny uciekł z milionem. W Banku polsko-amerykańskim, przy ul. Legionów 3, dano wczoraj woźnemu tego banku, Lejzorowi Ehrlichowi kwotę milion marek, którą miał zanieść do urzędu pocztowego. Woźny jednak nie doszedł do poczty ze słodkim ciężarem. Uciekł wraz z pieniędzmi i teraz policja musi szukać defraudanta.

(kp) Stożek niemoralny. Policja aresztowała wczoraj sprawcę pokaleczenia Wacława Bajora, o czem wzmiankowaliśmy wczoraj. Jest nim Wacław Stożek. Stożek postąpił bardzo niemoralnie. Na budowie skradł on na „żarty“ Wacławowi Bajorowi obiad, przyniesiony aż z Krzywczyc, i zjadł mu pożywienie, następnie zaś jako typowy lwowski chłopaczek, wyśmiewał się z głodnego Bajora. Wywiązała się sprzeczka — w czasie której niemoralny Stożek pchnął jeszcze Bajora nożem w biodro.

(kp) Zapalki podróżowały. Za paczkę zawierającą 10 pudełek zapalek, kupcy żądają już 500 Mk. W jednostkowej sprzedaży zdzierają za pudełko zapalek 60 marek. Zdzierstwo swoje tłumaczą kupcy podwyższeniem akcyzy z 2 mk. na 6 mk. za pudełeczko zapalek.

(kp) Policjo! zajmij się chodnikami! Wskutek podnoszenia się i zniżania temperatury, chodniki pokryły się warstwą lodu, który jest wrogiem ludzkich zębów, nosów, rąk i nóg. W wielu miejscach dozorca domów posypują już chodniki, ale jeszcze nie wszędzie. Na nieposypanych ulicach, przechodnie wyprawiają figury gimnastyczne — jakby chodzili po gzymsie 3 piętrowej kamienicy, a w oczach ich maluje się śmiertelne przerażenie, aż zaśmiewają się z tego konie dorożkarskie. Policję raz jeszcze prosimy, by zajęła się bezwzględnie dopilnowaniem tego, by wszystkie ulice były posypywane.

(kp) Dyrekcja kolejowa zmieniła się w lokomotywę. Omach dyrekcji kolejowej zamienił się wczoraj w lokomotywę. Z komina gmachu — dobywały się snopy iskier i kłęby dymu, które

na seryo przeraziły wszystkie pary zakochane, przymarznąte do ławek w ogrodzie Kościuski. Okazało się, że w dyrekcji kolejowej zapaliła się sadza w kominie, czyszczonym bylejak. — Przywołana na miejsce straż pożarna zajęła się ogniem.

(kp) Złodzieje w kantorze wymiany. Do kantoru wymiany Krschnera, przy ul. św. Stanisława 3, włamali się wczoraj złodzieje i skradli 6 milionów marek w gotówce. —

(kp) To już zuchwałość. Kapitanowi Palce — szefowi biura bezpieczeństwa przy komendzie miasta, skradziono wczoraj w wozie tramwajowym H—G portfel z 70 tysiącami mk. i zapiski.

Kupujcie tylko „Mokka“
RADOMSKĄ CYKORJĘ 2305C

SIEROTA po urzędniku państwowym, Stanisława OPLUSTIL, od dłuższego czasu chora na oczy i żołądek, kaleka na nogę, bez żadnych środków do życia cierpi głód i nędzę, prosi o ratunek. Żulińskiego 18, II. piętro.

Dla biednej, opuszczonej, starej wdowy — zechce każdy ofiarować, co może. Nездolna — z powodu choroby do pracy, mająca w dodatku utrzymać i wyżywić również ciężko chore dziecko, ginie formalnie z głodu. Łaskawe datki przysyła Adm. Wiekę Nowego „Dla wdowy M. C.“

NIESZCZĘŚLIWA KOBIETA. Czy wiecie, co znaczy mieć pecha? Upaść na wznak i rozbić sobie nos — powiada francuskie przysłowie. — Brzmi to paradoksalnie, ale doskonale tłumaczy dolę pechowców. Takiego pecha miała dzisiaj Marya P., biedna, nieszczęśliwa kobieta, mająca męża sparaliżowanego na utrzymaniu. Wyszedłszy na rynek targowy po zakupy, nie zauważyła targując się z przekupką, że ktoś wyciągnął jej z torby pułkars z kwotą 6.000 mk. Biedna kobieta utrzymuje się z ciężkiej pracy. Ta strata, acz nie duża, dla niej jest bardzo dotkliwa. — Prosi więc litościwych ludzi, aby złożyli dla niej tę kwotę. Otwieramy więc składkę na łamach Wiekę Nowego dla „NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY“.

Osadnictwo wojskowe.

W wykonaniu art. 9 Ustawy z dnia 17. grudnia 1920 „O nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego“ przystępuje Ministerstwo Spraw Wojskowych do układania listy kandydatów pierwszej kolejki na rok 19 3 na Kresach Wschodnich.

Ubiegający się o zatwierdzenie w pierwszej kolejce 1923 r. wnoszą podania o wysunięcie do zatwierdzenia do Referatów O. Z. tego D. O. K. na którego terenie mają stałe miejsce zamieszkania.

W kolejce wiosennej 1923 r. mogą uzyskać zatwierdzenie wyłącznie zdemobilizowani, dekorowani lub ranni w W. P., rolnicy, przeważnie tylko żonaci, wyjeżdżający osobiście na Kresy, a przy rocznikach młodych od 1899 w górę, wraz z członkami rodziny.

Kandydaci wykazujący się zaświadczeniami o pracy społecznej (zaświadczenie o dłuższym nalażeniu do kółek rolniczych, kooperatyw, macierzy szkolnej i t. d.) uzyskują

przy równych z usługach bojowych pierwszeństwo przy o r y m a n i u z i e m i .

zeczona wielość nadania — nosi d 8 d 25 ha. (15 do 45 morgów za żne jakość z emi.

wydział osad Żołnierskich M. S. Wojsk. wywa kandydatów najbardziej zasłużonych (dekorowanych, rannych, ochotników W. P.) by nie zwiekali ze złożeniem wymognych powyżej zaświadczeń o ile mają zamiar korzystać z Ustawy z dnia 17. grudnia 1920 r., gdyż przy opóźnieniu mogą być narażeni na nieotrzymanie ziemi, lub na otrzymanie takowej w gorszych warunkach (wyłączyby lesne i t. d.)

Drobni kupcy i handlarze u prezydenta Bugny.

(II) W dniu 22. bm. o godz. 12. w poł. prezydent Izby Skarbowej Bugno w asyście naczelnika dra Gottfrieda przyjął na posłuchaniu przedstawicieli Związku drobnych kupców i handlarzy pp. prezesa Ornsteina, Labinera i Tickera w przedmiocie wymiaru procentowego podatku od zysku.

W przemówieniu swem prezes Ornstein podniósł, iż panuje zaniepokojenie wśród całej rzeszy drobnych kupców i handlarzy III. dzielnicy z powodu zbyt wysokiego i na żadnej realnej podstawie nie opartego wymiaru podatku od obrotu i zysku i przyłączył się do protestu, wniesionego przez wszystkie zrzeszenia przemysłowe i handlowe w tej mierze.

W dalszym ciągu wykazał, że wymiar nowy mimowoli pograża całe drobne kupiectwo, które wykupiło patenty od obrotu pięciu lub trzydziestomilionowego, w stan oskarżenia. Wymiar nowy, nie kwzględniwszy patentu III kategorii, wyznaczył drobnemu kupcowi zamiast od obrotu 5 milionowego, podatek od obrotu 40 a nawet 80 milionowego, a temsamem zaliczono drobnych kupców III dzielnicy do przedsiębiorstw handlowych. Tymczasem owe wrzekome przedsiębiorstwa handlowe, to raczej dziury handlowe, które nie odrzucają nawet takiego zysku jaki ma zwykły dzienny robotnik. Pryncypałowice owych wrzekomych przedsiębiorstw handlowych, to detajliści, którzy nie spekulują swymi towarami lecz muszą je sprzedać natychmiast aby mieć na utrzymanie własne i swych licznych rodzin.

Prezydent Bugno, który z widocznym zainteresowaniem wysłuchał wywodów mowcy, oświadczył w odpowiedzi, że załatwienie wniesionych reklamacyj nastąpi po wysłuchaniu rzeczoznawców z przedstawicieli Związku drobnych kupców i handlarzy, a słusne żądania będą uwzględnione.

Na podniesione przez p. Ornsteina żale, iż znacznej ilości handlarek, żyjących w nędzy, wymierzono daniny w kwotach, których uiszczenie przechodzi możliwość ich majątkową tak, że grozi im zabranie ostatniego sprzętu z domu, oepowiedział prezydent Bugno, iż jest za wniesieniem imiennego wykazu najuboższych członków Związku, a zarządzi, by uiszczenie przez nich daniny zalegającej dokonywało się splatami miesięcznymi.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl 19 listopada.

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu. — Posłowie z okręgu 48 (Przemyśl, Dobromi, Brzozów, Krosno, Sanok).

Walka wyborcza w naszym okręgu zakończyła się zupełną klęską prawicy, gdyż lista 8 otrzymała tylko jeden mandat.

W okręgu przemyskim wybrani zostali następujący posłowie:

Z listy 1: Władysław Toczek i inżynier Jakób Pawłowski, z listy 2: dr. Herman Lieberman, z listy 8: Stanisław Rymar, z listy 13: Józef Węwiński, z listy 17: dr. Leon Reich (mandat z listy 17 otrzymuje red. Mojżesz Frostig w miejsce kandydata czołowego, który jest posłem m. Lwowa). Inne stronnictwa nie uzyskały w naszym okręgu mandatu. Listy centrowe uzyskały blisko 7.000 głosów. Lista 10 Unii Państwowej otrzymała 3691, lista 12 głosów 1200 i lista miejscowa Jedności Państwowej 3549 głosów.

Sprawa aresztowanych Ukraińców.

W okresie przedwyborczym aresztowały władze cały szereg działaczy ukraińskich. Znaczna część aresztowanych przebywa w więzieniu Sądu okręgowego w Przemyślu, gdzie toczy się śledztwo.

Znaczne kradzieże i bezpieczeństwo publiczne.

W ostatnich tygodniach mnożą się w naszym

mieście rozliczne kradzieże a także bezpieczeństwo publiczne szwankuje. W licznych wypadkach miejscowa policja nie wykryła sprawców.

Wogóle stosunki bezpieczeństwa w mieście świadczą o braku energii organów policyjnych.

Jeden z tygodników miejscowych piętnuje za chowanie się niektórych organów policyjnych w dniu wyborów do Sejmu, gdzie posterunkowi, pełniący służbę w korytarzach przed lokalami wyborczymi agitowali za „osemkę“.

Jak dwaj przyjaciele zamienili się żonami.

Mąż wydaje żonę zamąż — żona swata męża z przyjaciółką. — Operetkowe załatwienie dramatu małżeńskiego.

Miłość nie zna więzów i nie można jej nakazywać, w którą stronę ma zwrócić swe uczucia. Właśnie tego zdania są dwie pary małżeńskie anglo-amerykańskie, a są nimi: p. Pat Somerset znany aktor angielski, który zakochał się, wcale nie po aktorsku w żonie swego przyjaciela, pani Carlton i z drugiej strony pan Carlton, zadużony w żonie p. Somerset.

Jakiś czas całe towarzystwo występowało w sztuce „Orange Blossoms“ w Foulton Theatre, w New Yorku. Z podziału ról wynikało, że obaj aktorzy mieli zamienić się rolą życiową na scenie i udawać mężów nie swoich żon.

Prawdopodobnie ten drobny fragment, wykładający zresztą z charakteru fachu tych par, przyśpieszył katastrofę, która zresztą i tak byłaby na-

stąpiła, gdyż Somerset kochał się oddawna w żonie Carltona, a ten znów, również pociechu, uwielbiał panią Somerset.

Wreszcie ta konspiracja mieszana znużyła zakochanych i wyjawili sobie kolektywnie swe prawdziwe uczucia.

Rozumie się, że całą tą „transakcją“ zainicjowały żony.

Oba małżeństwa zdecydowały, że zamiast się wzajemnie oszukiwać, czy strzelać i robić niepotrzebne skandale — lepiej będzie zamienić role życiowe i fin's.

Całą akcją wszczęto jeszcze, gdy Somerset wie był w Anglii i pan Somerset zjawił się z panią Carlton, jeszcze wtedy nie rozwiedzioną, po raz wtóry w Ameryce gdzie, mając na celu małżeństwo legalne w przyszłości, zamieszkali razem w Torgnay.

Ale władze amerykańskie wytoczyły panu Somersetowi proces o niemoralność i nakazały rozłąkę z ukochaną lub też opuszczenie Stanów Zjednoczonych.

Przyszli państwo Somerset nazwali tę decyzję sądów amerykańskich — śmieszna i dziecinna i wyjechali do Anglii, by zamianę tę umocnić wreszcie aktem prawnym.

Naczelnym redaktorem:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialnym redaktorem:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

85 LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
LWÓW — PLAC KAPITULNY 2

POLECA
KOLORY
Materace,
Koc, BIELIZNIE
dla studentów
dla skł. i in. g.
Skarpety,
Pończochy,
Szyfony
Zefiry
Perkale
Barchan
Specjalność!
**WYPRAWY
ŚLUBNE.**

11342

Zakład lczn.-dentystyczny
pracownia zębów sztucznych
Grodzka 85
Lwów

Wyprawianie zębów bez bólu, lecz nie i plombowanie zębów, wstawianie zębów sztucznych h. 30/50

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Michał Salpeter
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 30210

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN
Tytuł ciew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 30365
ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2-5,
w niedziele i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

Dr. Zofia Wepper sek. szpitala powszechnego —
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od
3-5 ul. JANAŃSKA 26. — Usuwanie włosów elek-
trolizacją, brodawek, znamion. 3026

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ
były sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów,
Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie bro-
dawek, plam, włosów elektrolizacją i lampą kwarową.
305/8

Dr. Fryderyk Mahl
b. asystent klin. skórno-wenerycznej. Lwów, ul.
Koralnicka 8 (od pl. Akademickiego). 303 8

CHOROBY weneryczne, skórne, za-
starzałe leczy specjal.
Dr. FRISCH ul. Wałowa 1. 11 295 3

AKUSZERKA LUTKOWSKA
z WARSZAWY,
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 3036)

W chorobach skórnych i wenerycznych
Dr. LOLA TULLBENDUM
sekundariusz szpitala powszechnego 30848
ordynuje od 3-6 po południu, Żółkiewska 33.

Spółnika
250.000—500.000, do wyrobów artyst. Oferty do
„Reklama Polska“, Romanowicza 10, pod „250.00“.
308 0

Lampki elektryczne, baterie,
żarówki zapasowe, hurtowe i detalicznie poleca
Jakób ROSENMANN, Lwów, ul. Akademicka 25.
29783

Lwowska Szkoła Szenografii!
lektora Uniwersytetu Dr. Mesusego wyucza steno-
grafii w 30 godzinach. Po zątek 4/12. Po yg ot-
lwowska szkoła języków, buch literji i szenografji.
Wpisy od 4—7. Chorażczyzna 7, III. p. (Tow. uz.).
29762

UNYWALNIA marmurowa, różne ma-
terye, ulanka, podbita
futrem, biurko, lampy naftowe i wiele innych okazji
przedaje „Washington“ Kopernika 22. Tanżo ku-
ują i w komis przy m je. 29794

Naczynia kamienne
ogniotrwała w wielim wyborze poleca firma
STANISŁAW WIERZBICKI
MAGAZYN PORCELANY I SZKŁA
Lwów, ulica Hallcka 4. 30818

Liczniki Koeffinga dla prądu
stałego i trójfazowego poleca ze składu ZA-
KŁADY ELEKTROTECHNICZNE „LUKREC“
Sp. Akc. Warszawa, Sienkiewicza 1. — Telefon
61—35 i 281—20. Oddział: Królewska 41, Telefon
81—06. — Adres dla depek: „LUKWAR-
WARSZAWA“. 29786

PAPIERY RYSUNKOWE „WATT“

z metra i w arkuszach, jakoś owo przewyższające wsze kie dotychczasowe gatunki już nadeszły i są do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych handlach papieru. — Wylączna sprzedaż hurtowa: **GLIMER i Ska, Lwów, Legionów 41**

0834

HURTOWNIA KOLONIALNA

ul. Klem. Tańskiej 3.

POLECA

29766

smalec, śliwki, kawę, herbatę, żelatynę, wanilię bourbońską oryginalną, zaprawę do zup „Maggi“, esencję octową i wszelkie towary kolonialne, kórsenne, artykuły do prania i prasowania, pastę froterową i t. d.

Najkorzystniejsza źródło zakupu dla kupców, konsumów, kooperatyw, Kółek rolniczych etc.

WĘGLA

opałowego  i przemysłowego

z kopalń Zagłębia dąbrowieckiego i Zawiercia w dostawach tylko wagonowych dostarcza natychmiast po cenach kopalnianych firma

S. ELLENBERG

w Krakowie, ul. Dunajewskiego 1. 9

Przy zamówieniach gotówkę należy złożyć na rachunek firmy w Banku Przemysłowym w Krakowie lub w Banku Przemysłowców w Zawierciu oraz w Banku Przemysłowców w Sosnowcu.

23923

Dostawa natychmiastowa.

MAJĄTKI na Pomorzu i w Poznańskiem, jako to: dobra rycerskie, folwarki, gospodarstwo rolne od 2200 morg., fabryki, młyny wodne, parow., motorowe, wille, interesy pr. emysl., handl., posiada w wielkim wyborze zawsze na sprzedaż: **FORTUNA, Sp. z o. p.,** Centrala: Toruń, Szeroka 52, t. 33. Biuro wywiadowczo-handlowe. 6875

TKACKIE

ręczne warstwy, ulepszone, mocnej budowy i przybory tkackie w najlepszym gatunku są na składzie — oraz przedzielnicze małe maszyny do lnu i małe gremple do wełny wykonywane na zamówienia fabryka maszyn w Warszawie ul. Wilecza 2. Inżyn. W. Żurawski. — Cenniki bezpłatnie. 2978



LAMPY NAFTOWO-ZAROWE

sile 1200 świec do oświetlenia wielkich sal lub placów przestronnych 120 mtr. Minimalne zapotrzebowanie naft. 2763

LUVEN, pl. Marjański 4, Lwów



Ważne dla hoteli, kawiarni, restauracji i t. p.!

WIEZADŁA STOJĄCE

w wielkim wyborze poleca

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego 1. 3.

30817

MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE OGŁASZA

Konkurs

na 3 fachowe sily żeńskie dla prowadzenia wzdrownych kursów szycia i kroju dla kobiet wiejskich, w czasie od 1. grudnia b. r. do 31. maja 1923.

Wymagane: 1) Od owiedni stopień inżyn., cyi dla dodatniego oddziaływania na uczestniczki kursu. 2) Znajomość szycia i kroju w takim stopniu by zapewniła w krótkim st sunkow czasie dodatnie rezultaty. Pożądana byłaby znajomość robót ozdobnych.

Wynagrodzenie: mieszkanie, opał, światło, wikt, zwrot kosztów podróży i plaça zależnie od umowy.

Jeżeli kierowniczka kursu wykaże w tym sezonie pracy umiejętność prowadzenia takich kursów, może być przyjęta jako stała pracowniczka w latach następnych.

Podania z odpisami świadectw należy składać osobiście w biurze Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie przy ul. Mickiewicza 26, do 28. listopada b. r., w godzinach porannych.

**MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE
BIURO LWOWSKIE.**

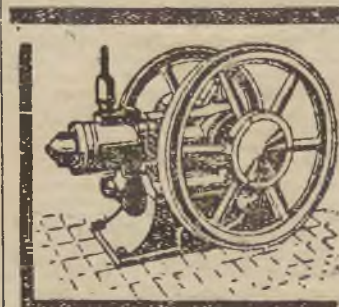
30792

LOKOMOBILA „WOLFA“

Magdeburg, 6 atm., 32 HP., używana, 500.000 Mp., sprzedaje „MELMA“, Lwów, ul. Zybiłkiewicza 21. 3 840

Dyrektor Tow. Akc.

młody, przystojny, zamożny, nawiązał y kontakt z panną młodą i przystojną, celem wspólnego odwiedzania teatrów, koncertów i t. p. Wszelkie wydatki pokrywa. Zgłoszenia: Aleksander Woliński, poste-re tante, Wałowy, urząd pocztowy. 3083



Chcesz mieć motor dobry, oszczędny, łatwy do obsługi i tani, kup motor ropowy

PERKUN

o sile od 6 do 60 HP., a nie tandtę zagraniczną. Dom handlowy i techn.

„PILOT“ Lwów, Batoroego 1. 4
Katowice, ul. Hołtaja 1. 5.

30876

LEKKA MUZA!!

MONOLOGI Bronowskiego Mp. 300
MONOLOGI Górnickiego Mp. 300
PIOSENKI kabaretowe Ludwikowskiego 3 tomiki po 300 Mp, wraz z t kstem muz. Mramińskiego (nowość) Mp. 400 oraz Staruszkiewicza Mp. 300

Górnicki: Laweczka miłości, humor. w 1 akcie Mp. 200. — Zbierzchowski: Narodowy raj, widowisko marjonetkowe Mp. 300. — Co śpiewa Warszawa? słowa W. Rapackiego Mp. 200. —

Z przesyłką pocztową o 50 Mp. drożej.

Księgarnia **A. Bardacha**, Lwów, ul. Krakowska 1.

30837

PLUSZE

wełniane i wełnury na płaszcze damskie w olbrzymim wyborze u firmy **Jan Wallach i Syn** Lwów, Rynek 1. 34. 19743

Nowopowstały magazyn artyst. wyrobów jubilerskich

U. Gielsker pl. Bernardyński 1

(były właśc. fabryki I. Kijowskiej spółki jubilersk.) Sprzedaje i kupuje na sumiennie: Brylanty, złoto, srebro, perły, platynę. 29778

Dla pierwszowojennych!

Zakłady chemiczne „LAOKOON”, Sp. z ogr. odp. w Lwowie, ul. Linieo 6.

Każdy lekarz odczytuje przy wszelkich chorobach dróg oddychawczych, uporczywym kaszlu i t. d., najłagodniejszy, jedynie w roboczym środek 3033

„SULFOCOL LAOKOON” w każdej aptece do nabycia.

Rynek 35. Specjalny skład wyrobów trykotowych i pończosznicych sprzedaje po cenach solidnych:

Rynek 35.

„OLKA”

Rynek 35. Strefery, Jumpery, Szere, płaszczyki jedwabne, Bieliznę trykotową i Rękawiczki we wszystkich gatunkach

28216

Rynek 35.

Brylanty, złoto, srebro

kupie po najniższej cenie firma W. RUDZKI, Lwów, Akademicka 6 367

Barzość! Barzość!

SKLEP

ul. Chorążczyzna 9 obok Kina „APOLLO” — poleca:

PUDEŁKA na cukry, KASZKI na pomadki, PODSTAWKI pod torty i t. d., KOSZYCZKI na pomadki, PUDŁA na kapelusze, PAPIERY intrygatorskie i do wyrobu pudełek i wycinanek w spółkach. 30479

ZDOLNA PANNA

znająca do łudnie język niemiecki w słowie i pamięć o aktywności handlowej potrzebna zaraz na popołudnie. — Zgłoszenia tylko listownie F-a STANISŁAW BARAN, ul. Akademicka 26. 3061

NOWY TR NSPORT

najmłodniejszych PŁASZCZY damskich i dzieciennych po najniższych cenach poleca hurtownie i detalicznie znana stara firma 30455

KLAWER, Lwów, ulica Skarbowska 9

OZDOBY CHOINKOWE

poleca Wytwórnia przyrządów szklanych „KRYOLIT”, Warszawa, Lesna 6. Tel. 254-51. 23/27

Biznosość Cukiernicy!

Woreczki z bibułki krepowej, z złotym napisem, na Mikołaja i Bóżnicę — wysyła efektywnie 29700

FABRYKA TORBUK, Żybińkiewicza 2.

ZNANE Z DOBROCI

Mydła i mydełko toalet. FIRMY Stanisław Reznowski w Krakowie wszędzie do nabycia. 30629

Sztuczne zęby kauczukowe i złote, jako też wszelką biżuterię kupującą po horek. alnych cenach tylko N. WANDER, zegarm. strz., ulica Grzędzka 10, obok ul. Bema. 3007

Dostarczymy natychmiast ze składów:

L. konobie parowe 10, 50, 35, 25 i 15 HP. Koły parowe 65, 100, 3, 24 i 12 m2. Motory ropowe Diesel 100, 5 i 10 HP. Maszyna parowa z kotłem 6/3 HP. Walce młynarskie 1 duży i 1 mały. Motor ss. co-gaz wy 16/8 HP. Płumator w Stok, Fiat konie i W. D. 2 automobile osobowe, 4 automobile ciężarowe. Wozy ciężarowe zwykłe i ze zbiornikami. Mesarki, gniotowiki dla fabryk chemicznych itp. Siarce i miedzi tzw. siny kamień. Pompy parowe, centryczne i zwykłe. Rury kłowe, blacha kotłowa, dźwigiary. Oleje i smary techniczne, chemikalia i farby.

„PION” Zakłady Przemysłowe

Lwów — Lwowska 48 Telefon 476. 3294

WOLNE POSADY

POSZUKUJE się CHŁOPCA zdrowego z dobrej rodziny — 17-18 lat liczącego do usług Gaża 20000 Mk. Adres: Wypożyczalnia filmów NORDISK Lwów, Akademicka 8; 30624

FRYZYER Burger na BŁONIE 4, poszukuje zdolnego CZEŁADNIKA i praktykanta ZARAZ. 30687

RYSOVNIAK zdolnego z działa architektonicznego — budowlanego przyjmie zaraz przedsiębiorstwo budowy: Inż. Edward Okoń i Michał Mikos w Tarnowie. 29703

SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca gotować zostanie natychmiast przyjęta do trojga państwa. Wiadomość ulica Głowińskiego 2. I. piętro drzwi na lewo. 3183

SZEWSKIEGO PRZYKRAWACZA i szowca niekwalifikowanego jako sklepowego poszukuje zaraz. Sales — Lwów 3 Maja 17. 30551

URZĘDNIK PRAWNICZO ADMINISTRACYJNY lub młodszy emeryt — znajdzie zajęcie w prywatnym przedsiębiorstwie — również biegła intel. Stenotypistka adwokacka; choćby tylko w godzinach popołudniowych Zgłoszenia z podaniem referencji i warunków nadsyłać do Adm. Wieku Nowego dla INDUSTRYI. 29744

BIEGŁY i inteligentny stenograf znajdzie intratne wieczorne zajęcie. Wiadomość Adm. Wieku Nowego. 29770

STOLARZ za Zieloną rogatką potrzebuje czeladnika; wikt; mieszkanie na miejscu. 30711

POTRZEBNA pokojowa ze świadectwami — ulica Żybińkiewicza 8; I. piętro od 3-4. 30708

ZDOLNEGO buktowca i chłopca do praktyki poszukuje. Żółciński; Batorego 32. 30725

ZDOLNI AGENCI do sprzedaży mydła poszukiwani Zgłoszenia do REKLAMY POLSKIEJ, ROMANOWICZA 10 pod MYDŁO. 30739

ZDOLNY BUPETOWIEC potrzebny zaraz. DĄBROWSKI — ul. Łyczakowska 19 A. 30831

SŁUŻĄCY DO DRUKARNI potrzebny — najchętniej demobilizowany wojskowy. Drukarnia MIESZCZAŃSKA — ulica Piekarska 17. parter. 30832

MANIPULANTKA obeznana z BUCHALTERYĄ i zdolna do kierowania biurem — poszukiwana. PIEKARSKA I 17 — parter. 30833

FIRMA JÓZEFA KOTOWICZA poszukuje uzdolnioną sklepową ZARAZ. Rynek 25. 30809

DOZORCY młodego z praktyką biurową poszukuje KSIE. GARNIA POLSKA, ul. Akademicka. Zgłaszać się o 9-tej rano. 30810

GATROWY specj. dębiny orsz SZLIFIERZ potrzebny zaraz do tartaku. Odpisw świadectw oraz warunki przysłać do Kierownictwa Tartaku hr. Lanckorońskiego w KOMARNIE. 30799;

POSZUKUJE osoby do NAPRAWY białej bielizny w domu! Warunki według umowy. Sw. ZOFII 6, III. p. na prawo między 3-4. 30797;

POSZUKUJE się GOSPODYNIĘ-KUCHARKĘ, lepszą osobą na wikt Zgłoszenia osobiste: Lwów Kopernika 42 B — P. JASZOWSCY. Świadectwa pożądane. Zgłoszenia między 11-1-szej; 30795

INTEL. PANIENKA poszukiwana do czteroletniego chłopczyka. Warunki korzystne. Zgłoszenia: Skrzyńskiego 12; I. piętro na lewo. 30777;

POSZUKUJE DOCHODZĄCEJ do wszystkiego. Plac Per. nardyński Nr. 2. I. p., drzwi 2. 30835;

SŁUŻĄCA do wszystkiego od pierwszego grudnia potrzebna 3 osoby; dobry wikt i płaca. Głęboka 14 schody 7-me. drzwi 50. 30836;

MUNDANTKĘ rutynowaną; przyjmie natychmiast adwokata! Dr. Gröbler, Słowackiego 6. Zgłosz się jedynie między 1-go 2-3. 30770;

POSZUKUJE PANIĄ do trzyletniego dziecka; — Niemki mają pierwszeństwo. Plac Głuchowski 5. BERG. 30701

BUPETOWIEC rutynowany, otrzymana natychmiast lukratywne stanowisko w pierwszorzędnym handlu delikatesów z polskimi do śniadań. Zgłoszenia pisemnie: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Krzysztofowicz Lwów, Sokoła 4. 29768;

ROZMAITE

JÓZEF HELLER, adwokat i notaryusz z Nowego Jorku — przyjmuję przed powrotem wszelkie sprawy do załatwienia w Ameryce. Uprasza się żądających interwencji o podanie piśmie zawiadomienie pod adresem: Lwów ulicą Krakowska 29 (w sklejce). 30044

AKUSZERKA PRZYJMUJE PAŃ — UDZIELA PORAD POD DYSKRECYĄ LWOWSKICH DZIECI (7 POLNA). 29371

ARTUR SMULNY — stroiciel fortepianów — Chmielowskiego 5 — przyjmuję strojenia i reparacje. 30492

DAM PRZYTUŁEK i wynagrodzę zaborczą — Inteligentną Panią do lat 35 — która zaopiekuje się domem i dwuletnią dziewczynką. Osoby gorliwe i niezależne — racza się zgłaszać listownie pod KONIECZNOŚĆ do Administr. Wieku Nowego. 30804;

PRAKTYCZNA AKUSZERKA przyjmie PANIE i UDZIELA PORADY. S. G., LEONA SAPIEHY 85. 30794

KROJE NA PŁASZCZE, zakłady, suknie i jumpery, wykonuje według podanej miary, szybko i tanio — Pracownia Sukien Damskich Stanisławy URRAN, ulica LESNA 1. 3; róż ul. Kurkowej. 30787

POSREDNICY KAMIENICZNI poszukują Zgłoszenia z podaniem adresu pod ŚWIETNY INTERES do Adm. Wieku Nowego. 30783

BROWNING. Pana, który miał czekać we środę pod teatrem proszę wyznaczyć inny czas pod BROWNING. 30776;

DO WIEKSZEGO INTERESU poszukuje pożyczkę — dany wysoki procent — możliwy udział w interesie. Zgłoszenia pod INTERES do Adm. Wieku. 30775;

MASZYNY DO SZYCIA naprawia pod gwarancją na miejscu pierwszorzędnym zawodowym mechanikiem specjalistą JAN MIKANIK — JAPONSKA 5. Wystarczy napisać korespondentkę a zjawie się na miejscu. 30749

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD POD DYSKRECYĄ. B. D. JÓZEFATA NR. 3 — PARTER. 30778

UDZIAŁOWCÓW OD 5 MILIONÓW poszukuje intratny interes handlowy. Oferty pod UDZIAŁOWY HANDEL do Adm. Wieku. 30814

POSZUKUJE WSPÓLNICZKĘ. Zgłoszenia osobiste: Biuro ZOPZA — Balonowa 16. 29765;

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH ul. Chorażczyzna 1. 24. Robi i przyjeżdża wszelką robotę wchodzącą w zakres krawiectwa damskiego. Kostyummy od 15000 — plaćcie od 15000 — suknie od 10000. Przerabia futra. 30821;

PANIE i PANOWIE — zechcą zgłosić się w biurze ZORZA Balonowa 16. I piętro. w celach matrymonialnych z dołączeniem znaczka pocztowego. 29764;

POSAD POSZUKUJĄ.

ZDOLNY ogrodnik żonaty Wiedeńczyk pierwszorzędną siłą i, mczasowo przybywający w Polsce szuka posady. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **OGRODNIK**. 30704

MASZYNISTKA i stenografistka polska z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia pod **MARYA 44** do Wieku Nowego. 30213

POSZUKUJE POSADĘ jako BONA do dziecka bez szycia; ewentualnie ręczne szycie. Język niemiecki i polski. — Finklisten — Hotel Boulevard, ul. Gródecka. 30796;

MŁODA WDOVA poszukuje zajęcie jako zarządczyni do samoniego domu zaraz. Adres: **HELENA OLEKSÓW** — ul. Żelazna Nr. 83. 30785

INTEL. POLAK, Amerykanin — szuka posady jako tłumacz i korespondent w języku angielskim — biegły również w języku niemieckim. Oferty proszę pod **ANOLK** do Adm. Wieku. 30779;

OBEJME posadę jako **POKOJOWA i SZWACZKA** na prowincji od 1 lub 15. grudnia. Zgłoszenia listownie pod **PROWINCJA** do Adm. Wieku. 30769;

POMOCNIK PRZYJERSKI poszukuje posadę na wyjazd. — **FRIEDER** — **TARNOPOL**, Pola 4. 29745

PANNA SZYJĄCA na **MASZYNIĘ**. 2 lata praktyki — poszukuje zajęcia jako podreżnica, celem dalszego kształcenia się łaskawe zgłoszenia: **Józefa CZMIEŁOWNA** — **SADOWA WISZNA**. 29772;

POSZUKUJE jakikolwiek stałej **POSADY BIUROWEJ** lub składowej. Łaskawe zgłoszenia pod **R** do Adm. Wieku Nowego. 30721

WDOVA młoda inteligentna poszukuje posady **ZARZĄDZAJĄCEJ DOMEM** wychowawczyni dzieci na wyjazd. — Wiadomość: **Lwów REKLAMA POLSKA**, Romanowicza 1. 10 pod Nr. 7524. 29781;

ZGUBIONO I ZNAJDUJE.

ZGUBIONY dokument wojskowy, wydany przez P. K. U — Lwów 40 pp. na nazwisko Bronisława Lwowskiego mniejszości. — 30712

UNIEWAŻNIAM zwołane tymczasowe zaświadczenie na nazwisko **RAŁOWSKIEGO SZCZEPANA**, 25 S. p. p. wystawione w Kobryniu. 30628

UNIEWAŻNIAM się dokumenta wojskowe wystawione na nazwisko podchorążego **TRZNADLA STANISŁAWA** nr 725 5 baon sanitarny. 30791;

UNIEWAŻNIAM się kartę zwolnienia kapt. **JAKIMKA JANA**: z 54 pp. 9-letni komp., która to została zgubiona dnia 10 listopada 1921 r. 30781;

ZGUBIŁEM dokument wojskowy na nazwisko **STÓJ KAZIMIERZ**, wieś **JEŻOWE**, powiat **NISKO**, który nieważna się. — 29771;

MALŻENSTWA

URZĘDNIK VIII rangi — ożeni się z Panną lub wdową; posiadającą interes lub gotówkę. Nieanonimowe zgłoszenia pod **STEFAN** do Adm. Wieku. Dyskrecję poręcza słowem honoru. — 30820;

PANNA lat 29, posiadająca mieszkanie wraz z urządzeniem; wyjdzie zamąż za męzczyznę intel. na wyższym stanowisku. Rzecz traktuje serio. Fotografiią pożądana — Zgłoszenia pod **INTELIGENCJA** do Adm. Wieku. 30811;

MĘZCZYŻNA lat 30, młody powierzchnowości pogodnego uśposobienia, na stanowisku w poważnej instytucji handlowej, który ma w posiadaniu znaczny majątek; nie znalazł dotąd kobiety, która wypełniłaby mu pustkę życia. pragnie poznać w poważnych zamiarach w celu mał. int. ierntną, wykształconą, przystołą Pannę wdowę lub rozwódkę w wieku do lat 25. Poważne oferty proszę zgłaszać do Adm. Wieku dla okaziciela stumarkówki 30759; 30774;

KAWALER, Ukraińiec, średniego wieku brunet — ożeni się z kobietą blondyną, do lat 40 — cichej (blond) z dzieckiem. Mogą być krawcowicę posiadające mieszkanie — osobny, które mają interesu lub gotówkę do otwarcia sklepu. Zgłoszenia pod **HANDLOWIEC** do Adm. Wieku Nowego. — 30771;

MAJĄTKI

UDZIELAM lekcji rysunków i malarstwa po cenach umiarkowanych. Zwracać się listownie: **Maczna 3 Z. Kula** — 30715

PRZYJMUJE nadal **WPISY NA KURS KROJU i SZYCIA** — **JOLANDA**, Szaszcza 8, b. Chorażczyzny. 30626

LEKCYE FRANCUSKIE i NIEMIECKIE, **RUSKA 3, II p.**, Wiadomość od 3-7. 30699

AKADEMIK, **NADZWYCZAJ ZDOLNY INSTRUKTOR**, obejmie lekcje z zakresu niższego gimnazjum, seminarium, szkół wydziałowych itp. Proszę się też samodzielnie przygotowania do poszczególnych egzaminów prywatnych. Za skuteczną rezy. Warunki ak. mne. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod szyfrą **M. K.** za okazaniem 10 cto markówki Nr. 246266; 3186

POSZUKUJE natychmiast znakomitej siły do języka **FRANCUSKIEGO**. Zgłoszenia pod **FRANCUZ** do Adm. Wieku Nowego. 30803;

MIESZKANIA I SKLEPY

ZIEMIANIN poszukuje 1 lub 2 **POKOI z KUCHNIĄ** zaraz; warunki wedle umowy. Oferty do Adm. Wieku okazicielowi fot. graficznej legitymacji 6407/922. 30702

KAPIAN medyk poszukuje pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem. Cena według umowy. Łaskawe zgłoszenia listownie: **Orłowski** — **Sapichy 43**. 30722

2-3 POKOI w dobrym punkcie nie wyżej I. piętra przy tramwaju poszukuje na biuro. Zgłoszenia pod **G. P.** do Adm. Wieku lub telefoniem 454 29702

PRZYJMUJE PANÓW NA MIESZKANIE z wiktorem — ewentualnie osobny pokój, **Marcina 5, I. p.** między godziną 11 a 4-tą. — 30665

ULGA — **Koncesjonowane BIURO MIESZKANIOWE**, ulica **KRZYWA 1, 2** (Bank hipoteczny) ma różne **MIESZKANIA i LOKALE** do wynajęcia.

ULGA — **Koncesjonowane BIURO MIESZKANIOWE**, ulica **KRZYWA 1, 2** (Bank hipoteczny) przyjmuje zgłoszenia **WOLNYCH mieszkań** — pokoi kawalerskich i lokali — przeprowadza zamiany — dostarcza solidnych odbiorców — przycem dyskrecja zapewniona. 30653

6 POKOI z komfortem w okolicy Parku Stryckiego zamiana na 5 do 6 pokoi nie wyżej I. piętra bliżej centrum miasta. — Zgłoszenia pod **DOBRE WARUNKI** do Adm. Wieku. 29701

POKÓJ OSOBNY poszukiwany wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **SOLIDNY**. 30601;

KAWALER, cały dzień w interesie — poszukuje mieszkania przy lepszej rodzinie. Zgłoszenia **August GIŻYCKI** ulica **Helmańska 22**. 30786;

MŁODY człowiek poszukuje pokoju przyzwyczajenia umiarkowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod **ZA KAŻDĄ CENĘ**. 30824

TYLNY LOKAL, nadający się na sklep lub małą fabryczkę w centrum miasta do wynajęcia. **Wiadomość: Maszyn Obuwia Krach-Zimmerman**, ul. **Krakowska 126**. 30798;

KAWALER poszukuje jakiegokolwiek pokoju z osobnym wejściem umebl. lub bez. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać pod **ZA MIEJSCOWY** do Adm. Wieku Nowego. 30789;

POSZUKUJE umeblowany pokój w śródmieściu z osobnym wejściem. Zgłoszenia: **Panna Michał Glazer**, **Lwów Pałac Mikołajski**, między godz. 4-5. 30780;

POKÓJ KAWALERSKI elegancko umeblowany, z osobnym wejściem, nie w śródmieściu **ZARAZ** — Cena według umowy. Zgłoszenia do Adm. Wieku za okazaniem dowodu osobistego Nr. 35361. 30842

MŁODY KAWALER, Polak poszukuje w śródmieściu pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Adm. Wieku Nowego, dla okaziciela dwudziestu markówki Nr. 408625. 30773

DWÓCH TECHNIKÓW potrzebuje mieszkania. Zgłoszenia pod **M. M.** do Adm. Wieku. 30772;

PRZEMYSŁ — **LWÓW** Zamienię 2 pokoje (jeden umebl.) — przedpokój kuchnię za pokój z kuchnią we **Lwowie S. MOOR** — **Lyczakowska 125, I. p.** 30767;

KUPNO I SPRZEDAŻ

KANARKI HARCENSKIE, śpiewała w dzień i przy świetle; o głębokich tonach, wielkim wyborze do sprzedania. **UL. ŻRÓDLANA 7**, parter. 30680

DLA P. CUKIERNIKÓW — **RÓZGI z DYABŁAMI**. — **Ulica Wyspiańskiego 1, 15. drzwi 3, I. p.** 30676

TOKARNIE WIERTARKI, SZANCY, STRUGARKI PIŁY TASMOWE, MIŁBARKI, GRZYERKI, GA, RY, LOKOMOBILE, MO, ORY Żelazo, Stal, Blacha, Szwyny, Trawersy; Transmisycje, Pasy po cenach konkurencyjnych — poleca „**PILOT**”, **LWÓW BATORIO 4**. 30652

KAMIENICE z komfortem sprzedam. Dobro miejsce. Wolno mieszkanie — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod szyfrą **KWIT INSERATOWY**. 30604

KAMIENIE MŁYNSKIE — **KASPRY** — **CYLINDRY** — **MO, TORY** — Turbiny — Transmisycje — Pasy po cenach przystępnych poleca: **PILOT, LWÓW, BATORIO L 4**; 30216

FUTRO MĘSKIE — **NURKI** damskie krótkie futerko pończ. lje do sprzedania. **LENAROWICZA 5, I. piętro** — drzwi Nr. 4. 30784

SYPIALNIA do sprzedania, **JASIŃSKA Kopernika 160** — II. piętro. 30607;

ZARAWKI zagraniczne i własnego wyrobu poleca hurtownie **KLINIKA LALEK**, **Lwów, Hałicka 21**. 29761;

BARANICA — **Łóżko** antyczne — **Wazy** porcelanowe — **talerze** — **obrazy** do sprzedania. **Lindego 10** parter lewy. 30825;

SPRZEDAM SYPIALNIE — pokój kawalerski — urządzenie — kancelaryjne — rozmaite meble. **Sadłowski, Leliewca 61** 30812;

PANTOFELKI PAPUCZE itp., obuwie sukienne. **PABRYKA**, ul. **Wronowskich 4**, biuro i sprzedaż: ul. **KRAKOWSKA 14** I. piętro. 30823

PLASZCZ PLUSZOWY z kłosem futrzany — mały używany, okazynie do sprzedania. **ZIELONA 44** parter prawy przez ganek. 30782

NOWY POWÓZ — koła gumowe wraz z kontem i uprzężą do sprzedania. Ogłądać można między **9-1 a 4-6** — ul. **Żółkiewska 30**. 30768;

PERŁAKI różnych wielkości — **MŁYNY** gospodarcze na składzie poleca **WYSTAWA MASZYN** — **LEONA SAMPHY** Nr. 8. 29782

KUPIE KREDENS DREWNY modny z płytą marmurową; Zgłoszenia pod **KREDENS** do biura ogłoszeń **Balka** — **Keckuski 2**. 30698

SPRZEDAM 2 SZAFY SOSNOWE, 2 **łóżka** dębowe z szafkami i mosiężny samowar turski. **Ulica św. Wojciecha 2 A** I piętro na lewo. 30674

SPRZEDAM DAMSKIE futro SELSKINOWE, **Orodzickich 4**, między 2-3. 30636

KUPIE FORTEPIAN lub **PIANNO** nawet uszkodzone. — Zgłoszenia pod **A, B** do Adm. Wieku. 20642

SPRZEDAM SYPIALNIE, **ULICA MAŁECKIEGO NR 4** — parter prawy. 30482

MAJĄTKI ZIEMSKIE: domy; młyny; interesy handlowe itp. w wielkim wyborze posiada do sprzedaży: **Buro Handlowe** — **Pośrednicze Aleksandra Taszyckiego**, **B. Paszcz Dworcowa 13**; tel. 780. 23973

MASZYNE SINGERA DO SZYCIA NOŻNĄ okazynie sprzedam. **Pasterski** — **Pelczyńska 7**. 30802

DOM i pół morga ogrodu wraz z żywym: **martwym inwentarzem** zaraz do sprzedania; 5 minut chodu od stacji; Zgłoszenia: **ZLINA WODA** — **Matura**. 30800;

SPRZEDAM natychmiast w śródmieściu **potowę** trójpiętrowej i **słonecznej kamienicy** z komfortem. Zgłoszenia: **Ul. Lstopada 1, 88**. 30793;

SPRZEDAM zaraz 6 **młazów** pola — realność — budynki; **Wiadomość: Adwokat Der Begliker**, **Winiaki koło Lwowa**. 30788;

KUPIE kamienicę: dom lub wille z wspaniałym mieszkaniem — Zgłoszenia do Adm. Wieku dla **OKAZIŚCIELA KWITU**. 30603

„ULLA” NAJPEWNIJSZE PREZERWATYWY — poleca **DROGUERYA M. RA RECHENA**, **Lwów, Hałicka Nr. 12**; 30773

FUTRO podróżne, rosyjskie barany, sprzedam „**ULLA**” — **Koncesjonowane Biuro** pośrednictwa w kuuie i sprzedaży realności wszelkiej kat gory i majątków ziemskich — które przeprowadza szybko i fachowo, ul. **KRZYWA 1, 2** (Bank hipoteczny) 30649

SPRZEDAM tanto byle przedko trzecią część kamienicy — **Potockiego 14**; parter prawy. 30548

DO SPRZEDANIA okazynie dom parterowy rodzaj wille — 5 pokoje, kuchnia wone. **AJENCYA**, **Chorażczyzna 21** — **Lwów**. 30763

KRYMSKI PLASZCZ okazynie do sprzedania — ulica **ólkiewska 78**. 30760

KTO KUPIJE lub sprzedaje majątki gospodarstwa parcelne kamienice, wille; domki — niech się zgłosi: **AJENCYA** **Lwów, Chorażczyzna 27**. 30762

SPRZEDAM fortepian do nauki — **Kaspra Boczkowskiego 6** **Pralnia**. 30730

DOSTARCZAM ZE SKIADU stale, rychło i tanio wszelkie artykuły techniczne i chemiczne a również prowadzę **POKOJ** czysto iniany farby wszelkiego rodzaju — płyt do fotografowania **AGFA**; taśmy dla maszyn do pisania w gatunkach najrozmaitszych i wszelkie inne artykuły biurowe i optyczne. **INŻ. PIOTR SZANIAWSKI** reprezentant firm krajowych i zagranicznych **Boro** **głównie i składy: MYSŁOWICE**, ul. **Kacza 2** (**Rynek**) **Piłaj BIELSKO** ul. **Kolejowa Nr. 19**. 30514;

KAMIENICA z MIESZKANIEM i OGRODEM przy głównym dworcu do sprzedania. **Magazyn FARB**, ulica **BATORIO** Nr. 12. 30220

KILKA MASZYN DO PISANIA amerykańskich sprzedam — **August KOLESZA** **Lwów, Sykstuska 10**. 30380

GROBOWCE **SPRZEDAM**, **L. MAKOLONDRA**, ulica **św. PIOTRA 10**. 30622

KAPELUSZE DAMSKIE ZAGRANICZNE

(Cenowe 8.000 Mp., welurowe (różn. k.) 20 0 0 Mp., czapki sportowe od 6.000 Mp. w wyż., czapki filcowe i skórzane we wszystkich kolorach — Wszelkie dodatki do modniarstwa i krawieczyzny.

ZYGMUNT GERBER, Lwów, Rynek 18 (w pasażu). Równocześnie zawiadamiam melch Szan. Odbiorców, że rozważa em spółkę z firmą „Alb” i nadal prowadzić będą magazyn mój jak poprzednio w lokalu dawnym Rynek 18. (w pasażu). — 30119

BIELIZNA MĘSKA w wie kim wyborze po cenach najtańszych u firmy „The Gentleman” ul. Halicka 12 (róg Bałowego). 30814

OBUWIE męskie, damskie i dziecięce we wielim wyborze poleca znana z taniości firma **LEON SCHMETTERLING** LWÓW, Skarbkowska 2. 30846

SKÓRY **PASY TRANSMISYJNE, LAKIER** chevreau, antylopy (dla konfekcji) rymarskie, tapicerskie oraz wszelkie gatunki skór zagranicznych najtańszej u firmy **SALOMON WINTER, Lwów, Żółkiewska 5** 30847

Baczność! Płacę rzetelne ceny za stare ubrania męskie i futra, — uniformy, bieliznę i obuwie, dywany perskie, strzyżone i kilimy używane. — Meble, kasy, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny za skórki zajęcze, tchórze, lisy, kuny, wydry itp. Kartka korespondencyjna wystarczy, jestem natychmiast w domu. Również załatwiam z prownicy. **R. POCH, Lwów, Ormiańska 19.** 30523

Makę pszenną

i różne **KASZE** (hreczaną, jęczmienną, jaglaną) sprzedaje wagonowo i workami Oddział Związku Ekon. Kolek Rolniczych Lwów, ul. Mickiewicza 26. Telef. 385. 30315

Do świat! **REKLAMOWA SPRZEDAŻ.** Do świat!

w magazynie **MANNERA** LWÓW ul. Sykulska 1. 2

Ceny podane są **faktyczne!** a nie jak to firmy trzeciorzędne praktykują, podając ceny od — do w anonsach, w sklepie jednak okłamują i wprowadzają w błąd kupujących licząc o wiele drożej.

Ostrzegamy przed tego rodzaju kupcami!

| | Mkp. | | Mkp. | | Mkp. |
|---------------------------|---------|------------------------|--------|----------------------|--------|
| Suknie gabardynowe | 56 000 | Jampery haczkow. | 14.200 | Bluzki reklamowe | 4.500 |
| „ wełniane | 35.000 | „ wiedeński | 16 000 | „ flanelowe | 5.500 |
| „ szewiotowe | 9.800 | „ modele | 17.500 | „ wełniane | 9.500 |
| „ trykot. wełn. | 34 000 | „ jedwabne | 19.500 | „ sukienne | 9.800 |
| „ „ jedw. b. | 25.000 | „ jedw. alow. | 12.500 | Jampery sukienne | 18.500 |
| „ akamitne | 110.000 | „ „ modele | 23.000 | Bluzki mark. zetowe | 4.200 |
| Szafroki flanelowe | 9.000 | Żakietki panieńskie | 9.500 | „ markiz. rewersa | 9.500 |
| „ sukno | 33.000 | Koszule szyfonowe | 4.000 | „ opalowe | 8.500 |
| Spodniczki wełniane | 9.500 | Bluzki reklamowe | 4.300 | Garniturki szyfonowe | 8.000 |
| Żakietki wełniane | 19.500 | „ flanelowe | 5.800 | „ batystowe | 13.500 |
| „ wełn. w pasy | 35.000 | „ wełniane | 8.300 | Pończochy cienkie | 2.500 |
| „ płaszcze | 22.000 | Garniturki dla chłopc. | 13.800 | Reformy czarne zim. | 3.500 |
| Peleryny wełniane | 29.000 | Żakietki panieńskie | 10.500 | Pończochy | 2.500 |
| Zawijanki rodwojne | 9.800 | Swetery męskie białe | 13.500 | Kombinacje szyfon. | 3.000 |
| Swetery męskie nie | | Koszule szyfonowe | 5.500 | „ batystowe | 9.500 |
| z pokrzyw | 8.800 | Majtki szyfonowe | 3.500 | „ luksusowe | 20.000 |
| Pledy gładkie | 12 500 | | | | |

Nie kupujcie u nas **przedtem**, póki nie oglądniecie ceny w oknach wystawowych (nie w anonsach!) firm konkurencyjnych, i przekonacie się o prawdziwości naszych słów. 30811

ZAWIADOMIENIE

Wnych Panów Lekarzy-dentystów i Techników, oraz składy przyborów dentystycznych. „Dental-Depot”, że polski

AMALGAM marki **EMB**

niezrównanej jakości i przewyższający wszelkie zagraniczne fabrykaty — wyrabia

LABORATORIUM CHEMICZNE ZŁOTA, SREBRA, PLATYNY, FIRMY

EDMUND MARIAN BEER

JUBILER I ZŁOTNIK 30851

Lwów, Chorążczyzna 7.

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZ.

Również poleca **złoto 22-karat**, i każde próby; łączna (tut) 21 1/2, 20, 18, 16, 14, karat, łatwo płynący, nie tworzy porów po roztopieniu. Płyty na podniebienia 18-karat, znakomite do wyciskania (sztancowania) itp. — Na prownicy odwrotną pocztą za pobraniem. Kupuje stare złoto i srebro, jakoteż używane sztuczne zęby.



Żadacie wszędzie wyrobów

Dr. OETNERA

ZASTĘPSTWO i SKŁAD GŁÓWNY

FL. KRAUSE, Lwów Skarbkowska 35. 30345